Nr. 9. Piątek, 14 Stycznia 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.:** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety:* Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracyi.

Ekspedycyę miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowo literackim“ i Ekspedycyę „Narodnej Czasopysi“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Agencyi dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmana l. 9.

Agencya dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“, jak i dla „Narodnej Czasopysi“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Agencya dzienników

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: Wspólnemu Ministrowi wojny generałowi kawaleryi Edmundowi Krieghammerowi wielką wstęgę cesarsko-japońskiego orderu zasługi: Wschodzącego słońca; generałowi kawaleryi Aleksandrowi hr. Uexküll-Gyllenband, komendantowi II. korpusu i komenderującemu generałowi w Wiedniu, brylanty do wielkiej wstęgi królewsko-pruskiego orderu Orła czerwonego i do wielkiej wstęgi królewsko-duńskiego orderu Danebrog; generał-porucznikom: Gustawowi baronowi Wersebe, komendantowi dywizyi kawaleryi w Wiedniu, królewsko-pruski order Orła czerwonego pierwszej klasy; Aloizemu hr. Paarowi generalnemu inspektorowi kawaleryi cesarsko-rossyjski order św. Anny klasy pierwszej; Aloizemu ks. Galántha Esterházy'emu *attaché* wojskowemu przy c. i k. ambasadzie w Londynie, medal ustanowiony przez królowę Anglii z okazyi jej sześćdziesięcioletniego panowania.

Jego c. i k. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z d. 9 stycznia b. r. raczył zamianować najmiłościwiej radcę Namiestnictwa w Pradze, Fryderyka Wolfersgrün-Stadlera radcą ministeryalnym w Ministerstwie wyznań i oświaty.

Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego, elewów ewidencyjnych: Rudolfa Bobrowskiego, Władysława Siedmiograja, Tomasza Chołoniewskiego, Wiktora Alszera, Piotra Kindę, Józefa Stępienia, Włodzimierza Barbaszewskiego, Władysława Weigla i Stefana Dobrzańskiego geometrami ewidencyjnymi II. klasy w XI. klasie rangi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało asystenta cłowego Antoniego Ostrowskiego oficyałem cłowym, zaś prowizorycznego asystenta cłowego Maryana Schönthalera asystentem cłowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

Finità la comedia! — możnaby wykrzyknąć ironicznie z bohaterem opery Leoncavalla. — Skończyła się komedya, którą z opinią publiczną we Francyi odgrywano od kilku miesięcy. Postawieniem Esterhazego przed trybunał wojskowy nie na to, aby go oskarżyć,— co z reguły jest przecież tendencyą procesów, zwłaszcza wojskowych, — lecz na to, aby go w ten sposób, zarówno uroczysty jak niezwykły uwolnić od podejrzeń, zakończono tę sprawę, którą chętnie nazwałoby się farsą, gdyby nie była tak smutną, denerwującą i tak dla nowożytnej Francyi mało zaszczytną. Esterhazy jednomyślnym wyrokiem uwolniony; Dreyfus siłą tego uwalniającego wyroku jednomyślnie ponownie skazany, — oto zewnętrzny rezultat sprawy. Ale skutki jej są o wiele głębsze, znaczenie o wiele rozleglejsze. Atmosfera niepewności, podejrzeń, wzajemnych zarzutów, ciągle nowych odkryć i rewelacyj, w jaką sprawa ta pogrążyła opinię publiczną we Francyi, — zachwianie zaufania w sprawiedliwość sądów i w powagę wyroków władz francuskich, — obniżenie, wprost obalenie wszelkiej powagi, — to są konsekwencye już nie jednodniowe, lecz które społeczeństwu francuskiemu zadały długotrwałe szkody i wyrządziły ciężką krzywdę. Ostatecznie przecież nie rozprószono wątpliwości co do rzekomej pomyłki sędziów, którzy skazali Dreyfusa, a mimo to bezużytecznie zniszczono moralną egzystencyę drugiego żołnierza francuskiego, komendanta Esterhazego, który mimo uwalniającego wyroku jest dzisiaj bądź co bądź moralnie zdruzgotanym! Co więcej, niesformułowane jasno, niepewne ale pod rozmaitemi postaciami uporczywie podtrzymywane pogłoski o tem, że oprócz Dreyfusa czy też oprócz Esterhazego jest rzekomo wielu innych oficerów francuskich, którzy na współ z nimi lub odrębnie od nich w podobny sposób postępowali, zachwiały wprost powagą tego czynnika, który jest główną dumą i zarazem najpierwszą podstawą rzeczypospolitej, to jest dobrą sławę armii francuskiej. Cóż myśleć o tem, gdy n. p. jeden z członków tej armii, pułkownik Picquart występuje z argumentami jaskrawej i sensacyjnej natury, których trybunał wojenny na tajnem posiedzeniu nie uznaje, które wszystkie odrzuca, — cóż myśleć o społeczeństwie, którego tak poważny przedstawiciel, jak wiceprezydent senatu Scheurer-Kestner, kieruje się w publicznej sprawie największej doniosłości swoimi nerwami, osobistemi sympatyami, nieokreślonemi przeczuciami czy podejrzeniami i przemawia za niewinnością je-

Przechadzka po naszym salonie.

(Dokończenie).

Z krajobrazów najpierwsze miejsce należy się dziełu p. J. Fałata, przedstawiającemu wieczorny widok letni. Jak gdyby dla okazania, że nawet i krajobraz, pozbawiony naturalnych wdzięków, może być pożądanym przedmiotem dla dzieła sztuki, że nie tylko oddanie wierne treści samej, lecz jej duchowe odczucie jest szczytnem zadaniem pejzażysty, wybrał sobie tym razem artysta okolicę równą, smutną i bagnistą przy nadchodzącym zmierzchu. Oko zgubiło by się w tym stepie brudno zielonym gdzieś ciągnącym się bez końca i w tych smutnych stawiskach i moczarach, gdyby się nie mogło zatrzymać na owej wielkiej nieforemnej budowie, na tym młynie drewnianym, który we środku tego obrazu teraz nieruchomy odpoczywa. Dopiero bliżej się wpatrując, spostrzegamy most przy młynie i szary pas drogi, którą wśród kurzu postępuje stado bydła, wracające z pastwiska. Jeszcze ostatnie promienie zachodzącego słońca rzucają tu i owdzie czerwonawe odblaski, zresztą zmierzch a z nim dziwna jakaś tęsknota i zaduma panuje nad tem pustkowiem. Pomimo tak niepozornej treści uderza w tym obrazie owa wielka siła odczucia natury i zachowanie w duszy tak potężnego wrażenia, że się je potem odrazu a wiernie na płótno przelewa, choćby już i dłuższy czas minął od bezpośredniej obserwacyi natury. Dowodem takiej zdolności, właściwej temu znakomitemu artyście, jest i ten obraz widocznie a la prima malowany.

Inny obrazek tego artysty, przedstawiający szereg jeleni zabitych, leżących obok siebie na trawie, jest dobrą notatką akwarelową, równie jak i portret mężczyzny o twarzy znamiennych rysów z długą brodą.

Niemało prawdziwego talentu i poważnego pojmowania sztuki znajdujemy także u wielu innych polskich artystów i artystek, oddających się pejzażowi; do najlepszych należą ze znajdujących się obecnie na wystawie, Stankiewiczówny: „Krajobraz wiejski“, przedstawiający na pierwszym planie łan grubo zoranego pola a w oddali zieleń lesną, Harasimowicza: „Zachód słońca“ i „Moczar“, obrazy mające zaletę bezpośredniego sumiennego odtwarzania natury, Winterowskiego krajobrazy leśne i Jaroszyńskiego miłe widoki z myśliwstwa i gospodarstwa wiejskiego zaczerpnięte. Do pierwszych należą „Polowanie na dzika i atakowanie dzika“, do drugich „Święcenie wianków i pierwsza orka“. Do lepszych należy także Steinsberga „Przechadzka“; artysta złączył zręcznie kontrast natury i życia ludzkiego. Późną jesienią, aleą parkową, wśród szeregów smutnych drzew ogołoconych z liści, przechadza się zakochana para. Ona złożyła swą główkę na jego ramieniu, on ją silnie do siebie przyciska. Chociaż natura cała zamiera, w ich sercu rodzi się wiosna nowego życia i miłości. Szkoda, że tego wszystkiego nie można wyczytać na ich twarzach, gdyż postacie artysta zupełnie od widza odwrócił. Na nazwę niezłych notatek z natury zasługują Szczepańskiego widok placu wystawy, Kruszewskiego widok Lwowa od strony pałacu sztuki na stryjskiem wzgórzu, Augustynowicza pod katedrą i widok Tarnopola, Kotowskiego staw na Cetnerówce, pani H. L. widoczek nocny i wiele, wiele innych. Nie mogę jednak przy tej sposobności powstrzymać się od pewnej uwagi. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że wszelkie pola i rodzaje sztuki są dla artysty otwarte i powinien się na nich wypróbować, lecz czy to nie jest złudzenie, gdy naprzykład tacy uznani portreciści jak Augustynowicz i Kotowski, a także i Kruszewski chcą koniecznie także odebrać palmę pierwszeństwa swoim kolegom pejzażystom, pomimo, że kilkakrotne próby w tym kierunku dosyć niefortunnym cieszyły się rezultatem; co innego mimochodem zbierać sobie takie i owakie notatki przy nadarzonej sposobności, a co innego dążyć wytrwale po raz obranej drodze. Czyż nie lepiej usłuchać w tym wypadku Apelesowskiej przestrogi? Tak znowu Harasimowicz, znany i ceniony pejzażysta, występuje z portretem profesora Niewiadomskiego, którym temu ostatniemu, przynajmniej w oczach płci pięknej, stanowczą wyrządził krzywdę. Chociaż w całości rysy dosyć podobne, ale wyraz twarzy pełen rozgoryczenia i rozstroju, co wcale, o ile mi wiadomo, ani powołaniu ani usposobieniu p. N. nie odpowiada i może polegać chyba na momentalnem zdjęciu jego twarzy, w chwili niepowodzenia jakiejś opery lub koncertu. Ale portrecista powinien pamiętać o tem, że portret odtwarza postać człowieka, że więc obranie stosownej chwili, uwydatnienie zasadniczych rysów jest tu warunkiem niezbędnym. Tylko istotna prawda jest hasłem malarza a wszystko, co przypadkowe i nieważne, powinno zniknąć w sztuce jak znika w życiu. Wiedzą o tem dobrze tacy portreciści jak Augustynowicz i Kotowski, dlatego ich dzieła tego rodzaju są prawdziwą ozdobą teraźniejszej wystawy. Augustynowicza portrety tak ordynata Czarkowskiego jak i p. Niemczynowskiego odznaczają się właśnie tem szczególniejszem uchwyceniem tego, co nie przelotną, ale stałą jest duchową treścią przedstawionego człowieka, co jest stałym wyrazem i odbiciem jego wewnętrznego życia w zewnętrznych rysach. Składa się na to cały układ, odzienie, liczne uboczne szczegóły, ale przedewszystkiem twarz i jej rysy będace zwierciadłem duszy. W zastosowaniu naukowych zdobyczy impresyonizmu dochodzi Augustynowicz w obu tych portretach do owego umiarkowania, które zawsze jest cechą dzieł doskonałych. Tylko układ p N. jest nieco za swobodny i nie dosyć estetyczny.

Kotowskiego Damazego portrety państwa Sielskich zyskały sobie powszechne uznanie. Pan S. w stojącej postawie, z papierosem w lewej ręce, trzyma prawą po za sobą. Twarz człowieka jeszcze młodego okolona, a raczej wydłużona miękką brodą, wyraża usposobienie łagodne i spokojne, postać cała nieco za wysmukła w stosunku do rzeczywistości i to jest jedyny zarzut, który może spotkać to dzieło zresztą bardzo udatne. Pani S. młoda kobieta, o regularnych rysach twarzy, jasna blondynka, oddana jest w postawie siedzącej, w stroju spacerowym, w kapeluszu na głowie, z parasolką złożoną na kolanach i trzymaną w obu rękach. Temu pełnemu elegancyi układowi, odpowiada i strój bardzo harmonijnie złożony, białego koloru bluzka i nieco ciemniejsza suknia. Obydwa te portrety odznaczają się wybor-

dnego a za winą drugiego człowieka, porusza całą burzę w prasie i w opinii publicznej, nie posiadając na poparcie swych twierdzeń zgoła żadnych, poważnych argumentów?

Lecz przedewszystkiem: czy istotnie sprawa ta jest już skończona, czy rzeczywiście Francya będzie obecnie mogła lżej odetchnąć i rozpocząć na nowo życie normalne po długich dniach nieustannych a niezdrowych wzruszeń? Zdaje się, że pod tym względem nie można się łudzić, — że trzeba niestety prawie za pewność uważać, iż sprawa Dreyfus-Esterhazy jest wprawdzie już *res judicata*, jest przesądzona, ale nie usunięta z powierzchni codziennego życia społeczeństwa francuskiego. Już teraz, zaraz nazajutrz po rozprawie, szereg pism francuskich rozpoczął na nowo kampanię przeciw wyrokowi, zapowiadając, że nie zaprzestaną w tej walce, aż stanie się zadość wymaganiom prawdy i sprawiedliwości, chociaż tą prawdą i tą sprawiedliwością jest to tylko, co odpowiada żądaniu i interesom tych dzienników, lub kryjących się za nimi stronnictw i ludzi....

Niezawodnie też, podobnie jak sprawa panamska, chociaż już przed laty uważano ją za załatwioną, do ostatnich czasów odradzała się jak Feniks z popiołów, aby ciężyć nad życiem publicznem w Rzeczypospolitej, tak samo i sprawa Dreyfusa stanie się nowym wężem morskim, który żywiołom agitacyi, rozkładu moralnego i politycznego we Francyi dostarczać będzie nieustannie materyału do ich roboty.

Sprawy sejmowe.

(Z komisyi adresowej).

(§) Sejmowa komisya, wybrana dla załatwienia wniosków uchwalenia adresu do Tronu, odbyła wczoraj wieczorem trzy godziny trwające posiedzenie, na którem przeprowadzono generalną rozprawę nad kwestyą wysłania adresu. Przewodniczył obradom prezes komisyi JE. Julian Dunajewski.

P. Jaworski podniósł w swem przemówieniu, iż trudności położenia w Monarchii nie powinno się powiększać partykularnemi żądaniami.

P. Abrahamowicz postawił formalny wniosek, ażeby dla wypracowania adresu wybrać subkomitet z 5 członków złożony. Głosowanie nad tym wnioskiem odroczono do ukończenia rozprawy generalnej.

P. Sawczak oświadcza, iż Rusini godzą się na wysłanie wspólnego jednego adresu, w przypuszczeniu, że kwestya ruska zostanie załatwioną i że postawione ze strony ruskiej wnioski w Sejmie zostaną uchwalone. Mowca życzy sobie, ażeby w adresie wziąć lud w obronę

Rozpoczęła się rozprawa nad kwestyą jawności rozpraw w komisyi. Przeciw jawności przemawiali pp. Abrahamowicz, Barwiński, Potocki, za jawnością pp. Goldman i Bernadzikowski.

Uchwalono poufność obrad od chwili, gdy subkomitet wniesie projekt adresu do komisyi.

P. Dieduszycki pragnie, aby w adresie zaznaczyć stanowisko autonomiczne przy silnem zaznaczeniu jedności Monarchii. Wspólną myśl przewodnią stanowić powinny dobrobyt i oświata ludu.

P. Bernadzikowski żąda wyrażenia w adresie uczuć wiernopoddańczych oraz podniesienia życzeń narodu. Przykładowo przytacza żądania wyższych funduszów ze skarbu Państwa na cele oświaty, regulacyi rzek, podniesienie przemysłu i handlu, nieprzeszkadzania w pracy ludu przez szykany.

P. Szczepanowski oświadcza się również za wyrażeniem uczuć wiernopoddańczych. Adres powinien mieć znaczenie polityczne; zawierać przedstawienie żądań oraz wywrzeć wpływ na wewnętrzną politykę Austryi. Należy dążyć do prawidłowego działania konstytucyi. Mowca zaznaczyć chce chęć do załagodzenia, umiarkowania i cierpliwości, aby nie dać innym krajom powodu do stawiania wygórowanych żądań. Odwołuje się do projektu adresu większości Izby deputowanych i żąda, aby w adresie podniesiono postulaty: podniesienia stanu ekonomicznego kraju i dotacyj krajowych, swobody obywatelskiej. Z trudności konstytucyjnych należy wybrnąć tylko za pomocą środków konstytucyjnych.

P. Potocki Andrzej oświadczył się przeciw ostatniemu zdaniu p. Szczepanowskiego, aby trudności konstytucyjne zwalczać tylko środkami konstytucyjnymi. W adresie należy wyrazić życzenie rozszerzenia autonomii. Jeżeli mówi się o poszanowaniu przez Rząd woli ludu, to z drugiej strony nie należy zapominać o potrzebie wpojenia w ten lud poszanowania dla władzy.

P. Wachnianin nie chciałby powrotu do wyboru delegacyi do Rady państwa z Sejmów, gdyż wówczas Słoweńcy, będąc w mniejszości, nie mogliby obesłać Rady państwa.

P. Romanowicz sądzi, iż należy wyrazić życzenie, ażeby ciała konstytucyjne prawidłowo funkcyonowały; należy dążyć do rozszerzenia praw kraju; usunięcia centralizacyi w administracyi.

P. Czartoryski uznaje potrzebę adresu W adresie wypowiedzieć należy mało, ale dobitnie; adres powinien być krótki, nie umieszczać szczegółów. Powinien być autonomiczny i zawierać jakiś postulat n. p. regulacyę rzek, a nie dotykać kwestyi ruskiej, gdyż ta należy do Sejmu.

P. Kozłowski godzi się z zapatrywaniem p. Potockiego i również nie życzy sobie poruszania w adresie kwestyi ruskiej.

P. Sawczak podnosi, że Rusini jako autonomiści są za rozszerzeniem autonomii.

Na tem ukończono rozprawę generalną i miano przystąpić do wyboru subkomitetu z 5 członków złożonego.

P. Zajączkowski postawił wniosek, ażeby subkomitet składał się z 7 członków.

Komisya uchwaliła jednomyślnie wystosować adres do Tronu, a dla wypracowania adresu wybrać subkomitet z 7 członków złożony.

Do subkomitetu wybrani zostali pp.: Abrahamowicz, Barwiński, Bobrzyński, Dieduszycki Wojciech, Jaworski, Sawczak i Szczepanowski.

Z Sejmów krajowych.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu czeskiego będzie pod wielu względami decydujące; na posiedzeniu tem przewodniczący klubów złożą swe oświadczenia, hr. Bouquoy motywować będzie swój wniosek o wybranie osobnej komisyi, któraby w porozumieniu z reprezentantami obu narodowości przedłożyła wnioski dążące do uregulowania kwestyi językowej w Czechach a także odbędzie się pierwsze czytanie wniosku dr. Schlesingera o zniesienie rozporządzeń językowych. Wniosek ten motywować ma w zastępstwie wnioskodawcy poseł dr. Karol Eppinger. Czesi postawić mają wniosek o przejście nad wnioskiem p. Schlesingera do porządku dziennego. Według doniesień niektórych dzienników, Niemcy postanowili głosować przeciwko przekazaniu komisyi wniosku hr. Bouquoy.

W ogóle widoki porozumienia się posłów obu stron miały się znowu obniżyć a posłowie niemieccy znowu wahają się rzekomo, czy mają w sejmie prowadzić obstrukcyę, czy też opuścić sejm i nie brać w obradach udziału. Dzienniki przypisują to wzrastającemu ciągle wpływowi p. Wolfa.

Na wczorajszej wspólnej konferencyi posłów niemieckich zgodzono się jednak tylko na wspólne postępowanie klubów niemieckich w sprawach formalnych.

Vaterland ma bardzo słabą nadzieję aby przyszła do skutku ugoda czesko-niemiecka i sądzi, że poseł Wolf przecież doprowadzi do obstrukcyi. Poseł Funke, aby zapobiedz obstrukcyi, ma pracować w kierunku opuszczenia sejmu przez posłów niemieckich.

Organ Wolfa *Ostdeutsche Rundschau* wystąpił wczoraj znowu za obstrukcyą.

W Sejmie morawskim posłowie czescy (wnioskodawca poseł Zaczek) postawili wczoraj trzy wnioski dążące do zaprowadzenia zupełnego politycznego i cywilizacyjnego równouprawnienia obu narodowości na Morawach. Wnioski te domagają się: rozgraniczenia okręgów wyborczych wedle narodowości, pomnożenia okręgów wyborczych, zniesienia prawa wyborczego izb handlowych, tajnego systemu głosowania, podziału kuryi wielkiej własności na fideikomisową i na niefideikomisową, ustanowienia reprezentacyi powiatowych, wydania rozporządzeń administracyjnych lub ustawowych celem przeprowadzenia zupełnego równouprawnienia językowego i równej wartości językowej w całem życiu publicznem, dalej utworzenia czeskiego Uniwersytetu, oraz czeskiej Politechniki, pomnożenia czeskich rządowych i krajowych szkół średnich, przejęcia w zarząd kraju prywatnych szkół średnich, utworzenie szkół dla mniejszości narodowych, wreszcie, aby do szkół ludowych przyjmowano tylko takie dzieci, które władają ich językiem wykładowym. Wnioski te mają być przekazane komisyi złożonej z 21 członków.

Niemieccy posłowie natomiast postawili następujące wnioski: zaprowadzenie narodowościowych kuryj z prawem *veto;* zaprowadzenie tajnego bezpośredniego głosowania we wszystkich kuryach wyborczych; rozgraniczenie okręgowych rad szkolnych wedle grup; utworzenie szkół dla mniejszości narodowych na koszt kraju; utworzenie niemieckiego Uniwersytetu; rozwinięcia niemieckiej techniki oraz niemieckich szkół średnich i zawodowych. Wnioski te mają być przekazane komisyi złożonej z 21 członków, wybranych przez całą Izbę. Postawiono także wnioski domagające się zniesienia rozporządzeń językowych oraz uregulowania kwestyi językowej w autonomicznych władzach Morawii.

Sejmowy klub czeski w Sejmie morawskim postanowił zanieść protest przeciw temu, aby uchwalony przez Sejm dolno-austryacki wniosek Koliski, który, jak wiadomo, w drodze ustawy postanawia, by w szkołach ludowych w Austryi dolnej językiem wykładowym był wyłącznie tylko język niemiecki, przedłożony był do Najw. sankcyi.

W Sejmie górno-austryackim postawiono wczoraj wniosek wzywający Rząd, aby rozważył, czyby nie było pożytecznem zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, zamiast dziś obowiązującej trzyletniej, a już teraz aby pozwolono odbywać dwuletnią służbę wojskową uczniom szkół wydziałowych, handlowych i uzupełniających. Nadto wniosek ów wzywa Rząd, aby ustawę o służbie wojskowej (*Wehrgesetz*) zmienił w ten sposób, by do rezerwy zapasowej byli przydzielani nie tylko mniej zdolni i słabo zbudowani, lecz także ci żołnierze, których sposób utrzymywania się lub zawód rolniczy nie pozwala na dłuższe bez ich szkody oderwanie się od zajęcia. Aż do wprowadzenia zmian w powyższym duchu mają być o ile możności uwzględniane prośby o przełożenie ćwiczeń wojskowych na inny termin lub o uwolnienie od nich.

W Sejmie styryjskim ks. Alfred Lichtenstein oświadczył wczoraj, że członkowie jego stronnictwa, którzy wczoraj wybrani zostali do komisyj, nie przyjmują wyboru, ponieważ przy wyborach tych pominięto wielu członków stronnictwa katolickiego.

Z Warszawy.

(Pogłoski o zniesieniu cenzury pism prowincyonalnych. — Nowy prezes teatrów rządowych. — Projekt nowego teatru).

W Warszawie coraz głośniej mówią o tem, że sprawa *Gazety Polskiej* stała się w Petersburgu bodźcem do poruszenia myśli zwolnienia pism prowincyonalnych od cenzury. Wiadomo, że dotychczas tylko prasa petersburska nie podlega cenzurze prewencyjnej (z wyjątkiem pisma polskiego *Kraj*, który także przed wyjściem jest cenzurowany), wszystkie zaś pisma poza Petersburgiem mają cenzurę. Słychać, że sam prezes cenzury warszawskiej, p. Jankuljo, wystąpił z projektem zniesienia cenzury dla pism peryodycznych. Zajście z *Gazetą Polską* przedstawił on podobno generał-gubernatorowi jako podejście cenzora, chociaż wedle ogólnego zdania, artykuł, który stał się powodem zawieszenia tego pisma, dosyć jasno się wyrażał, tak, iż cenzor chyba wszystko mógł zrozumieć. Wprawdzie cenzorowie muszą bardzo szybko czytać dzienniki, ale też artykuły wątpliwe mogą zatrzymać i często z tego korzystają.

W kołach dziennikarskich bardzo rozmaicie zapatrują się na zniesienie cenzury. Jest ona wprawdzie przykrą, ale bądź co bądź jest zawsze tylko wyrazem systemu, więc przy zmianie systemu zmieniłby się zapewne też stopień odpowiedzialności dla dzienników, wychodzących bez cenzury. Dziś n. p. prasa polska ma względnie bardzo łagodną cenzurę, a choć zdarzają się takie wypadki, jak z zawieszeniem *Gazety Polskiej* i swego czasu za Hurki skazaniem pism peryodycznych na 14.000 rubli kary, jednakże przeważnie cenzura chroni od odpowiedzialności, a to niepoślednią stanowi wygodę. W każdym wszakże razie zniesienie cenzury prewencyjnej należałoby uważać za ważny postęp.

Jak już wiadomo, następcą generała Andrejewa na posadzie prezesa teatrów został mianowany generał Iwanow. Opinia publiczna przyjęła życzliwie tę zmianę, Iwanow bowiem uchodzi za człowieka prawego i uczciwego. Posada prezesa teatrów jest dzisiaj materyalnie wcale korzystną. Gdy przed laty prezes pobierał 1500 rubli rocznie a nawet mniej bo n. p. Hauke brał tylko 1200 rubli a przedtem jeszcze pensya wynosiła 750 rubli, dziś prezes, t. j. intendent teatrów, bierze 6000 rubli pensyi, ma bezpłatne mieszkanie z opałem i oświetleniem, nadto 2000 rubli na wydatki, z których nie potrzebuje zdawać rachunku, czyli razem około 10.000 rubli.

Donieśliśmy w swoim czasie, że pewien przedsiębiorca przedstawił dyrekcyi teatrów projekt budowy teatru operetkowego. Koszta budowy mają wynosić 250.000 rubli. Przedsiębiorca żąda za dzierżawę teatru po 5000 rubli rocznie. W danym razie gmach teatralny przejść może na własność teatrów rządowych w drodze administracyi. Sprawa ta rozpatrywana ma być po objęciu zarządu teatrów przez generała Iwanowa.

Z Berlina.

(Mowa tronowa na otwarcie Sejmu pruskiego. — Z parlamentu niemieckiego. — Odparcie zarzutów *Nordd. Allg. Ztg.* o rewolucyjnej polskiej propagandzie. — Cesarz na obiedzie u ks. Antoniego Radziwiłła).

Jak już wiadomo, dnia 11 b. m. zebrał się Sejm pruski na sesyę zimową. Zagaił ją kanclerz ks. Hohenlohe, jako prezes gabinetu pruskiego, odczytaniem mowy tronowej. Podnosi ona na wstępie, że finansowe położenie państwa bardzo pomyślnie się rozwijało od czasu ostatniej sesyi, mianowicie dzięki rosnącym przychodom z większej części przedsiębiorstw państwowych.

W etacie państwa na rok 1898/99 utrzymana jest równowaga między dochodem a rozchodem. Wzrost dochodów pozwolił znacznie podwyższyć nakłady we wszystkich prawie dziedzinach administracyi państwowej. Wśród przygotowanych przez rząd projektów znajduje się projekt o zniesieniu obowiązku urzędników składania kaucyi, celem ubezpieczenia pretensyi państwa, przez co utworzy się znaczne ułatwienie dla wielu klas urzędników i projekt, mający na celu rozszerzenie sieci kolei państwowych, udzielenie poparcia na budowy drobnych kolei i polepszenie stosunków mieszkalnych robotników i niższych urzędników kolejowych.

---

nym rysunkiem i łudzącą wiernością naturalnej prawdy.

Dalsze już miejsce, pod względem udatności, zajmują portrety panny Anieli Pająkównej, chociaż widocznie nie brak tej artystce prawdziwego talentu i wielkiego zamiłowania do sztuki. Z pośród kilku prac obecnie wystawionych, na pierwsze zasługuje miejsce portret pani Heleny Pawlikowskiej. Na czerwonem wzorzystem tle, jakby na zawieszonym dywanie, występuje postać kobiety starszej, siedzącej przy stoliku, z robotą w ręku na kolanach złożoną. Czarny strój i czarne ubranie głowy podnoszą naturalną powagę, ale przytem wyraz twarzy miły, pełen słodyczy i łagodności, tak jedynie właściwy polskim kobietom, umiejącym łączyć godność duszy z tkliwością serca. W całości to rzecz bardzo dobra. Portret p. Idalii Pawlikowskiej, odznacza się wdziękiem układu i widocznie dobrem uchwyceniem podobieństwa, nie mogę się jednak żadną miarą pogodzić z tem tak widocznem przyswojeniem sobie przez p. Pająkównę maniery artystki p. Boznańskiej, ograniczającej się tylko na zaznaczaniu zasadniczych kolorów, bez wyrazistości rysunku i jasności szczegółów. Niektóre prace wyglądają przez to jakby podmalowane i nie mogą sobie rościć pretensyi skończonych dzieł sztuki i wysokiego stopnia doskonałości nigdy nie będą w stanie osiągnąć.

Bardzo udatne popiersie poetki p. Konopnickiej wykonała panna Dulębianka Marya, artystka od niedawna we Lwowie bawiąca. Jest to, jak po kilku już tu pracach wystawionych sądzić można, bardzo uzdolniona portrecistka.

Cały szereg studyów i typów zasługuje jeszcze na uwagę.

Wyborny typ wiejskiego dziewczęcia, zapatrzonego z rozkoszą w sznury „pierwszych korali“, stworzył p. Makarewicz. „Hucuł i Hucułka“ Obsta, „Żyd modlący się“ Weina, piękne główki kobiece Rejchana, a przedewszystkiem „Studya“ Stefanowicza ściągają uwagę widzów. Między temi ostatniemi na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje wyborna głowa włoskiego lazzarona, niedawno w Neapolu z natury odtworzona.

Na zakończenie jeszcze słów kilka o pastelowym obrazku p. Mieczysława Reyznera, zatytułowanym: „Całusek“. Ile to pięknych utworów sztuka na ten temat stworzyła, począwszy od klasycznej grupy Amora i Psyche z Kapitolińskiego Muzeum! Ale koniecznym warunkiem takiej erotycznej grupy jest piękność i pewne granice nie dające się jasno określić, lecz odczuć estetycznie. W najnowszym utworze p. Reyznera nie ma ani jednego, ani drugiego. Jakiś dosyć brzydki facet obejmuje w sposób silnie drastyczny kibić dziewczęcia dosyć nieładnego, lecz widocznie bardzo zepsutego. Inne akcesorya, nie dające się tu bliżej opisać, czynią jeszcze bardziej drastycznym cały układ i wywołują nieustannie śmiechy i żarciki bardzo słone w gromadach niedorostków, dla których także przecież podwoje Wystawy są otwarte. Jestem bardzo dalekim od niewłaściwej pruderyi, radzę jednak p. Reyznerowi, ażeby usunął ten utwór z Wystawy, nie tylko dla bardzo wątpliwej jego wartości artystycznej, ale głównie dlatego, że staje się przyczyną zgorszenia a nie daje w zamian wcale owego zadowolenia estetycznego, jakie wywołują inne znane prace tego artysty, jak n. p. piękne główki i popiersia kobiece.

Prof. Michał Lityński.

Rozwój znaczny spółek wymaga ponownego powiększenia funduszu nakładowego centralnej kasy. Ma ona przeto stać się podporą dla klas średnich na wsi i w miastach, organizujących się ekonomicznie.

Istnieje także zamiar podwyższenia środków na kolonizacyę w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, podjętą na zasadzie ustawy z 26 kwietnia 1886 r. Odpowiedni wniosek bezzwłocznie przedłożony zostanie.

Nordd. Allg. Ztg. przyciśnięta przez *Pos. Ztg.*, aby wymieniła dowody, jakie posiada rzekomo na to, iż w dzielnicach polskich szerzy się „rewolucyjna polska agitacya", przytacza następujące: „List otwarty" pensyonarek krakowskich do koleżanek czeskich w Pradze; artykuł z pism lwowskich — w którym atoli *Posener Ztg.* absolutnie dowodu takiego dopatrzeć się nie może; fakt, że Polacy w Westfalii zamierzają głosować na własnych polskich kandydatów. Wreszcie pewną uwagę *Orędownika*, że „gdy Bóg zezwoli, to Polacy doczekają się lepszej „przyszłości".

Posener Ztg. nazywa dowody te wprost „nędznemi" i podziwia odwagę *Nordd. Allg Ztg.*, że śmie takiemi fatałaszkami uzasadniać wielką akcyę antypolską. Listy pensyonarek galicyjskich i artykuły pism tamtejszych nie mają dla dzielnic pruskich żadnego znaczenia, Polakom w Westfalii pozwala konstytucya najzupełniej głosować na kandydatów, jakich uznają za godnych swego zaufania, a co się tyczy punktu czwartego, to czyż można brać za złe Polakom, że w dzisiejszych tak przykrych dla nich czasach marzą o lepszej przyszłości? I takim to materyałem dowodowym uzasadnia się potrzebę nowych 100 milionów na kolonizacyę!

W końcu mowa tronowa wspominając o spustoszeniach wyrządzonych w wielu prowincyach wylewami, oznajmia, że celem trwałego zabezpieczenia tamtych okolic przed powodziami, podjęto studya nad regulacyą rzek i zabezpieczeniem ich odpływu.

Oprócz sejmu pruskiego, zebrał się także parlament niemiecki celem prowadzenia dalej prac, rozpoczętych w listopadzie. Pomijając zaprojektowane zmiany procesu cywilnego, które zajmują głównie koła prawnicze, parlament będzie miał dwie zasadnicze ważne kwestye do załatwienia, mianowicie reformę wojskową procedury karnej i sprawę powiększenia floty niemieckiej.

Co do reformy procedury karnej, to wprawdzie projekt rządowy znamionuje pewien postęp, niemniej nie zadawala i zdaje się, że komisya poczyni w nim wiele zmian.

Większy interes wzbudza oczywiście sprawa powiększenia floty. Dotychczas niema żadnej pewności, jakie zajmie stanowisko centrum, a przynajmniej większość tego decydującego w parlamencie stronnictwa.

Cesarz Wilhelm był onegdaj na obiedzie u księcia Antoniego Radziwiłła. Nadto otrzymali zaproszenie: książę Ferdynand Radziwiłł, przez Koła parlamentarnego wraz z małżonką i córką, hrabina Romanowa Potocka, książę Sagan, szef gabinetu wojskowego Hahnke, Lucanus, minister dworu Wedell, hrabia Botho Eulenburg z małżonką i inni.

KRONIKA

Lwów, 13 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

13 Stycznia:

Rok 1896. Węgierski prezydent ministrów baron Banffy oznajmia uroczyście w Sejmie węgierskim o królewskiem zezwoleniu, by dnia 8 czerwca z powodu tysiącletniego jubileuszu istnienia Państwa węgierskiego, wystawiono na widok publiczny koronę św. Szczepana, wraz ze wszystkiemi insygniami koronacyjnemi, oraz by je przeniesiono potem do parlamentu, gdzie obie Izby zbiorą się umyślnie na uroczyste posiedzenia.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa**, p. Jan Lidl, wyjechał dzisiaj rano pociągiem błyskawicznym na kilka dni do Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zezwolić najmiłościwiej pułkownikowi Aloizemu Laubemu, komendantowi 10 p. p. przyjąć i nosić krzyż komandorski I klasy król. szwedzkiego orderu Miecza; podpułkownikowi sztabu generalnego. Karolowi Dworzakawi, przydzielonemu do 41 p. p. krzyż komandorski rumuńskiego orderu: Korony rumuńskiej: rotmistrzowi Franciszkowi bar. Aerenthal-Lexa z 2 pułku ułanów ces. japoński order Wschodzącego słońca IV klasy; star. porucznikowi Andrzejowi Zawadzkiemu, nauczycielowi szkoły kadetów w Budapeszcie król. pruski order Orła czerwonego IV kl. i Ferdynandowi Podzimkowi, sierżantowi gwardyi król. rumuński medal zasługi.

Podpułkownik Szołajski, komendant miasta Brodu, przeszedł w stan spoczynku, otrzymawszy wyrazy Najwyższego zadowolenia.

Urlopowany rotmistrz Ernest Fleissner, bar. v. Wostrowitz z 13 pułku dragonów, mianowany rotmistrzem gwardyi przybocznej.

Starszymi lekarzami mianowani dr. D. Muszyński w 13 p. p. i Franciszek Kapłoński w 41 p. p.

Lekarzami-asystentami zamianowani: dr. Klemens Zins w 8 pułku ułanów, dr. R. Imhofer w 45 p. p., dr. J. Zajączkowski w 55 p. p., oraz Franciszek Kubr w szpitalu garnizonowym w Przemyślu.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** W dniu 7 grudnia 1897 odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia dwunaste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Wydano opinię co do budowy nowej rzeźni miejskiej we Lwowie.

2. Przedstawiono opinię w przedmiocie charakteru i nazwy oglądaczy zwierząt i płodów zwierzęcych.

3. Wydano opinię w sprawie potrzeby kształcenia medyków w leczeniu chorób zakaźnych.

4. Przedłożono opinię w sprawie projektowanego zakładu hydropatycznego w Szczawnicy wyżnej, w pow. nowotarskim.

5. Wydano orzeczenie w sprawie utworzenia nowej apteki w Majdanie, w pow. kolbuszowskim.

6. Wydano orzeczenia w sprawie używania kotłów parowych, jako motorów w dwóch fabrykach wody sodowej we Lwowie.

7. Zaopiniowano sprawę założenia cmentarza w Paczołtowicach, w pow. chrzanowskim.

8. Wydano orzeczenie w sprawie garbarni w Tarnowie.

9. Wydano opinię w przedmiocie mydlarni w Podgórzu.

10. Zaopiniowano sprawę bednarni we Lwowie.

11. Wydano orzeczenie w sprawie magazynu na skład zboża w Rzeszowie.

12. Wydano opinie w sprawie utworzenia okręgów sanitarnych: w Birczy, w pow. dobromilskim; w Zakopanem, w pow. nowotarskim; w Sieniawie i Radymnie, w pow. jarosławskim; w Bobowej, w pow. grybowskim; w Frysztaku, w pow. jasielskim; w Radomyślu i Baranowie, w pow. tarnobrzeskim; w Rożnowie i Zabłotowie, w pow. śniatyńskim i w Krzeszowicach, w pow. chrzanowskim; — tudzież co do zmiany granic okręgów sanitarnych Bobrek i Alwernia, pow. chrzanowskiego.

— **Dziennik urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 2, wydany d. 12 stycznia b. r. zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych, w sprawie konferencyj okręgowych dla nauczycieli i nauczycielek szkół 5- i 6-klasowych i wydziałowych; ze „Sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w r. szk. 1896/7"; Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa; Ogłoszenia.

— **Zimę** mamy w tym roku nie do pozazdroszczenia. W okresie kiedy normalnie powinny panować największe mrozy, mamy temperaturę 3 do 5 stopni ponad zerem i przy deszczu, raczej wrażenie słotnej jesieni, aniżeli polskiej „siarczystym" mrozem zaprawionej zimy. Najgorzej narzekają na nią miłośnicy sportu łyżwiarskiego, który pocieszają się jednak nadzieją, że „co się odwlecze, to nie uciecze"....

— **Ze sfer notoryalnych.** P. Stanisław Gałziński, kandydat notaryatu w Tarnobrzegu, ustanowiony został substytutem c. k. notaryusza w Rzeszowie (w miejsce ś. p. Pogonowskiego).

— **Walne zgromadzenie** członków Tow. Bratniej pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej, zamianowało p. Władysława Towarnickiego, kuratora fundacyi ś. p. Jana Bazylewicza Towarnickiego, członkiem honorowym Towarzystwa.

— **Koncert** ze współudziałem najwybitniejszych sił artystycznych Lwowa, urządzany staraniem koła pań Tow. "Szkoły ludowej", na dochód bezpłatnych wypożyczalni, odbędzie się w piątek, dnia 21 b. m. w sali Domu narodnego. Godny poparcia cel i bardzo interesujący program, dają rękojmię zupełnego powodzenia koncertu.

— **W „Skale"** profesor Szkoły politechnicznej baron Roman Gostkowski wygłosi w niedzielę 16 b. m. rzecz p. t.: "O objęciu gazowni przez gminę miasta Lwowa i znaczeniu gazu dla klas pracujących". Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny.

Po wykładzie odbędzie się wieczorek karnawałowy dla członków z rodzinami.

— **P. Józef Winnicki,** dziennikarz z Paryża, korespondent do pism polskich bawi we Lwowie i zbiera ilustracye i interwiewy do pism: *Eclair* i *L'illustration.*

— **Zapomogi dla artystów teatru lwowskiego.** Przed trzema laty zmarła we Lwowie ś. p. Róża z Rosnowskich hr. Lanckorońska, zapisując testamentarnie realność pod l. 11, przy ul. Trzeciego Maja położoną, na fundacyę, z którejby odsetki rozdzielano potrzebującym zapomogi artystom teatru lwowskiego. Fundacya ta nie mogła dotychczas wejść w życie z tego powodu, ponieważ realność zbyt małe niosła dochody, a sprzedać jej nie było komu. Dopiero ubiegłego roku nabył tę realność p. Józef Ehrlich, kawiarz tutejszy, za cenę 80.000 zł., z tem jednak zastrzeżeniem, że połowę ceny kupna złoży natychmiast, drugą zaś połowę zwróci za 4 lata, jednak bez procentu. Wydział krajowy, w obec tego, że do kupna tej realności nikt inny się nie zgłaszał, przyjął tę ofertę, a ponieważ p. Ehrlich złożył już Wydziałowi połowę ceny kupna, t. j. 40.000 zł., zamierza przystąpić do ukonstytuowania i aktywowania fundacyi.

Jakkolwiek bowiem majątek fundacyi nie jest jeszcze w całości zrealizowany, i będzie nim dopiero za cztery lata, gdy druga połowa ceny kupna zapłaconą zostanie, zamierza Wydział krajowy dochody ze spłaconej już pierwszej połowy obracać na cele przez fundatorkę wskazane. Uchwała ta Wydziału krajowego potrzebuje jeszcze zatwierdzenia Namiestnictwa.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Poniedziałkowe wieczory w „Kole", zdobyły sobie już w ubiegłym karnawale ustaloną sławę, więc też i wieczór z tańcami, projektowany na dzień 17 b. m. zapowiada się świetnie zarówno pod względem liczby uczestników, jako też pod względem ochoczej zabawy, cechującej wszystkie zebrania towarzyskie w „Kole". Początek o godzinie 9 wieczorem.

— **Bal prasy.** Kapelmistrz 30 p. p. p. Roll, poświęcił komitetowi balu prasy najświeższą swą kompozycyę, polonez p. t.: „Patrzcie, patrzcie młodzi!" Utwór ten zostanie wykonany po raz pierwszy na balu prasy, który się odbędzie d. 12 lutego b. r. w salach kasynowych.

— **Wieczór akademicki**, zapowiedziany na sobotę, będzie pewno jednym z najudatniejszych w bieżącym karnawale. Tańce prowadzi p. W. Ziembicki, znany jako znakomity aranżer z Krakowa. Komitet urzęduje od 10 rano do 7 wieczorem w Kasynie miejskiem.

— **Na „Dom akademicki"** urządza wieczorek z tańcami d. 26 b. m. w salach Kasyna miejskiego akademicki klub cyklistów. Na czele komitetu stoją: prof. Uniwersytetu dr. Ernest Till, prof. Politechniki dr. Placyd Dziwiński i p. Kazimierz Skrzyński. Komitet przygotowuje wiele nowości, pomiędzy innemi piękne karneciki. Biletów za zaproszeniami można dostać w lokalu klubu przy ul. Zimorowicza 18, w godzinach urzędowych od 12—1 w południe i od 6—7 wieczorem, a od 20 b. m. także w Kasynie miejskiem. Kto przez zapomnienie zaproszenia nie otrzymał, zechce upomnieć się o nie.

— **Wieczór z tańcami** na dochód oddziału lwowskiego Tow. „Rodzina", odbędzie się dnia 5 lutego w salach Towarzystwa strzeleckiego. Komitet dokłada wszelkich starań, by wieczór miał powodzenie i przysporzył dochodu humanitarnemu towarzystwu.

— **W klubie pocztowym** rozpoczęto wczoraj tegoroczny karnawał nader udatnym wieczorkiem. Napływ gości do klubu był tak wielki, że już dzień przed zabawą musiano zamknąć listę osób z poza grona członków klubu, a mimo to do pierwszego kadryla stanęło 42 par. Zabawa doszła zenitu po północy, bo dopiero brzask jutrzenki rozproszył ochocze pary i położył koniec tanom. Do tańca przygrywała wyborna orkiestra pocztowa, a dzielnym wodzirejem był członek klubu p. Kunert.

— **W sprawie spadku** po ś. p. Leopoldzie Rotlenderze, otrzymujemy od osoby jak najlepiej poinformowanej następujące wyjaśnienie:

Pisma lwowskie podały, że pertraktacya spadku po ś. p. Leopoldzie Rotlenderze, właśc. Rolandzie, nareszcie po 5 latach ukończoną została, i fundacye tego zacnego filantropa wejdą w życie.

Czytając to doniesienie w jednym z dzienników, spostrzegłem kilka mylnie podanych dat. Może Szan. Redakcya w interesie prawdy zechce umieścić niniejsze sprostowanie, nie dla legataryuszy, bo ci mają uchwałę sądową, ale dla osób, które się tą sprawą interesują. Otóż legaty są następujące:

I. Dobroczynne: 1. dla Zakładu Łazarza we Lwowie 2000 zł.; 2. dla Domu ubogich m. Lwowa 4000 zł.

II. Humanitarne: 1. fundacya stypendyjna im. Miecz. Romanowskiego 8000 zł.; 2. fund. stypendyjna im. Leop. R. Rolanda 10.000 zł.; 3. fund. stypendyjna dla żeńskiego seminaryum im. Leop. R. Rolanda 8000 zł; 4. fund. posagowa dla 4 biednych dziewcząt im. Leop. R. Rolanda 10.000 zł.; 5. dla „Macierzy polskiej" 5000 zł.; 6. na restauracyę kościoła N. P. M. 5000 zł.; 7. dla Tow. gimn. "Sokół" we Lwowie 1000 zł.

III. Patryotyczne: 1. na utrzymanie kopca „Unii" we Lwowie 8000 zł.; 2. dla szkoły polskiej w Paryżu 5000 zł.; 3. dla Muzeum polskiego w Rapperswylu 1000 zł.

Legaty wynoszą razem 67.000 zł.

Dla swych byłych pomocników zapisał ś. p. Roland 8000 zł.

Co do wykonawcy testamentu pana A. S., to wiem od niego, że wszystkie wydatki, jakie z własnych funduszów w tej sprawie poniósł, zostały mu w r. z. z masy zwrócone; a teraz sąd — z powodów przytoczonych w uchwale, za gorliwe i dla masy pożyteczne zabiegi — przyznał mu dobrze zasłużone honoraryum, a wszyscy legataryusze poczuwają się do wdzięczności dla niego. *Jeden z legataryuszów.*

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2 pp.: N. 5 zł., W. S. 5 zł., hr. Artur Russocki z Lipicy dolnej 5 zł., M. R. 5 zł., Spędakowski 1 zł., kapituła obrz. łacińskiego w miejscu 25 zł.

Rozdano od dnia 30 grudnia 1897 do 9 stycznia b. r. 2500 porcyj zupy i chleba.

W tym samym czasie kosztem magistratu wydano 2300 porcyj zupy i chleba.

Niezwykłe zastępy zgłodniałych, zupełnie wyczerpały fundusz rozdawnictwa.

Przy ogólnej sumie dotychczasowej składki 126 zł. 20 ct., wydatki w 25 dniach po 13 zł. 50 ct., wynoszą 337 zł. 50 ct., komitet ośmiela się przeto odwołać do serc miłosiernych o łaskawe nadsyłanie datków, aby tym sposobem umożliwić dalsze rozdawnictwo, w przeciwnym razie komitet nie mając funduszu, zmuszony będzie wkrótce zaprzestać rozdawnictwa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Józefa Hertrich, wdowa po sekretarzu b. Izby obrachunkowej, matka artysty dramatycznego Wł. Woleńskiego, w 75 roku życia. W szerokiem kole przyjaciół i znajomych, cieszyła się szczerym szacunkiem.

Pogrzeb ś. p. Hertrichowej odbędzie się jutro, w piątek o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Skarbkowskiej 33.

W Jastrzębicy, w powiecie sokalskim, ks. Marcin Nazar Kiszakiewicz, kapłan-jubilat, gr. kat. paroch, w 92 roku życia.

W Szumlanach, w pow. rohatyńskim, ks. Mikołaj Rybak, gr. kat. paroch, w 69 roku życia, a 42 kapłaństwa.

— **Ks. Domeyko.** Do Warszawy przybył w tych dniach ks. Herman Domeyko, syn ś. p. Ignacego Domeyki, który był towarzyszem młodości i serdecznym przyjacielem Adama Mickiewicza, a zasłynął jako znakomity uczony, będąc rektorem Uniwersytetu w Sant-Jago. Ks. Domeyko przybył z Sant-Jago, gdzie stale zamieszkuje z bratem inżynierem-technologiem. — Gość z za oceanu wybrał się do kraju, celem odwiedzenia rodziny, a głównie siostry swojej, zamężnej za p. Leonem Domeyką, ich bratem stryjecznym, właścicielem dóbr Żyburtowszczyzna w powiecie słonimskim, gubernii grodzieńskiej, dokąd też ks. Domeyko z przybyłem na spotkanie do Warszawy braterstwem niebawem się udaje. Ks. Domeyko nie był w stronach ojczystych od czasu, kiedy ś. p. rektor Ignacy Domeyko po raz pierwszy przywiózł synów do kraju, poczem powróciwszy na drugą półkulę, zmarł niebawem. Kapłan Polak z za oceanu, władający biegle tylko językami francuskim i hiszpańskim (rodowitym jego matki), doznaje serdecznej gościnności w kilku domach, spokrewnionych z Domeykami, a zamieszkałych w Warszawie. Ks. Domeyko, jadąc do Warszawy, wstępował do Rzymu, uczestniczył tam w uroczystościach jubileuszowych Ojca św. i miał posłuchanie u Jego Świątobliwości Leona XIII. W ojczystych stronach zatrzyma się ks. Domeyko kilka miesięcy.

— **Ofiara pojedynku.** Raniony w pojedynku, odbytym na torze wyścigowym w Warszawie dnia 7 grudnia z. r., Włodzimierz Wydżga, zmarł onegdaj w Warszawie. Nieszczęśliwy młodzieniec (ś. p. Wydżga liczył lat 25). jak wiadomo, przed 13 dniami (31 grudnia) poddał się operacyi, dokonanej w celu wyjęcia kuli, która uwięzła była tuż przy kości pacierzowej u samej jej podstawy. Operacya, jako taka, powiodła się; ale stan chorego już wtedy przedstawiał się groźnie. Źródłem niebezpieczeństwa było mianowicie to, że kula uszkodziła stos kręgowy; w następstwie tego, jak wyjaśniają lekarze, wywiązało się zapalenie mózgu, z powodu którego chory od tygodnia prawie stracił przytomność, odzyskując ją tylko chwilami i które też stało się bezpośrednią przyczyną zgonu. W ciągu swej choroby ś. p. Wydżga po dwakroć spowiadał się; raz niezwłocznie w dniu odniesienia rany, a drugi raz w dniach ostatnich. Zwłoki mają być przewiezione do grobu rodzinnego w Moniatyczach (w gub. lubelskiej).

— **Kościół katolicki w Moskwie.** Dawno już w Moskwie dawał się uczuwać brak świątyni katolickiej, gdyż dotąd Moskwa posiadała tylko kościół parafialny św. Piotra i Pawła, mogący pomieścić zaledwie 1500 osób. W chwili obecnej Moskwa liczy do 16.000 ludności katolickiej. Z inicyatywy proboszcza miejscowego, ks. prałata Ottona, w maju 1894 r. rozpoczęto staranie o zezwolenie na budowę kościoła; uzyskano je w roku 1896. Nowa świątynia, pod wezwaniem Niepokalanego poczęcia N. Panny Maryi stanie przy ulicy Małej Gruzińskiej. Z prośbą o przygotowanie projektu zwrócono się do znanego w Moskwie architekta, rodaka naszego, p. Tadeusza Bohdanowicza, który wywiązał się z zadania swego świetnie. Kościół ma być zbudowany w stylu gotyckim; zamiast jednak zwykłych wież frontowych, dominować będzie kopuła środkowa. Cała budowa odznacza się lekkością form i ścisłem zachowaniem proporcyi. Świątynia będzie mogła pomieścić 2500 osób. Wykonanie robót. które rozpoczną się na wiosnę, powierzono p. Bohdanowiczowi. Architekt ten skończył petersburską Akademię sztuk pięknych w roku 1880 z medalem

złotym. Po czteroletnich studyach zagranicą powrócił i uzyskał stopień akademika, poczem został mianowany docentem Akademii sztuk pięknych w Petersburgu, obecnie zaś zajmuje stanowisko dyrektora muzeum artystyczno-przemysłowego hr. Strogonowa, a zarazem profesora wyższej szkoły architektonicznej w Moskwie.

Notatki literacko-artystyczne.

Eliza Orzeszkowa, bawiła przed kilku dniami w Łodzi. Chciano Orzeszkowę uczcić składkowym obiadem, nie przyjęła go jednak z powodu grubej żałoby po mężu. W Łodzi zwiedzała zakłady i instytucye fabryki Towarzystwa Szajblerowskiego, zkąd ma zamiar zaczerpnąć materyału do powieści.

W Burgu zbliża się przesilenie do końca; obecnie nie ma już mowy o powołaniu na dyrektora obcej siły, zwłaszcza dziennikarza i krytyka z Berlina Ichleutnera; wybór rozstrzygać się będzie między bar. Bergerem, znanym estetykiem a dotychczasowym dyrektorem p. Burghardtem.

Nowa operetka p. t.: „Bal opery" z muzyką znanego kompozytora Henbergera, doznała świetnego przyjęcia w teatrze An der Wien. Dzienniki zapisując powodzenie, podnoszą zalety melodyjnej, lekkiej i przytem wytwornej muzyki.

Z ruchu wydawniczego. Nakłmade księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, ukazały się Maryi Konopnickiej „Ludzie i rzeczy"; Józefa Kotarbińskiego „Niezdrowa miłość"; Ignacego Matuszewskiego „Swoi i obcy".

W najbliższym czasie pomówimy o tych książkach obszerniej.

Na scenie angielskiej wystąpi niebawem członek Izby lordów, mianowicie hr. Rosselyn, potomek króla Karola II, który jako amator zyskał sobie wielką sławę w salonach londyńskich; obecnie lord Rosselyn wystąpi w jednym z teatrów stolicy w nowej sztuce znanego komedyopisarza Pinera, autora głośnej „Pani Tanqueray".

Konkurs Paderewskiego. Z Warszawy donoszą; Termin nadsyłania sztuk na konkurs dramatyczny J. Paderewskiego został, jak wiadomo, odroczony do d. 1 lipca b. r.

Pragnąc jednak dać autorom sztuk już nadesłanych wiadomość o odbiorze rękopisów, redakcya *Biblioteki Warszawskiej*, w której, według warunków konkursu, mają być składane utwory konkursowe, ogłasza następujący tymczasowy wykaz sztuk, otrzymanych od chwili ogłoszenia konkursu do d. 31 grudnia 1897 włącznie.

1. „Pokutnice", komedya w 5 aktach, godło: „Do światła!". 2. „Demon", dramat w 5 aktach. 3. „Zygmunt Taszycki„, ustęp z dziejów arjaństwa w Polsce, godło: „Pro Deo et Patria". 4. „Iwan Groźny" car Moskwy, dramat w 5 aktach z prologiem wierszem rymowanym, bez godła. 5. „Daremne zabiegi", sztuka w 5 aktach na tle wyborów galicyjskich, godło: „Homo proponit, Deus disponit". 6. „Janek i Marysia". obraz ludowy w 5 częściach ze spiewem, muzyką i tańcami. 7. „Swietna partya", dramat w 4 aktach, godło: „Sierpień 1866 r.". 8. „Hazard" dramat w 3 aktach, godło: „Słowa, słowa, słowa...". 9. „Jak oni mnie kompromitują", komedya w 2 aktach, godło: „Tam skarb nasz, gdzie serce nasze". 10. „Lilia Ukrainy", dramat w 5 aktach wierszem. 11. „Wieczyście żywa" tragedya w 5 aktach, godło: „Pieśń". 12. „W rozterce ducha", dramat w 5 aktach, godło: „Życie najlepszym jest operatorem. Siłą swych faktów otwiera piersi ludzkie, serca wyjmuje, aby światu pokazać ich tajniki, a rzadko kiedy powoduje śmierć swej ofiary". 13. „Dla honoru" dramat w 4 aktaah. 14. „Bój", dramat w 5 aktach, godło: „Domine, ad te clamamus". 15. „Kneź Popiel" tragedya, godło a raczej pseudonim: St. Nałęcz. 16. „Appiusz Klaudyusz", dramat, godło a raczej pseudonim: St. Nałęcz. 17. „Władysław Żmudzki", dramat w 3 aktach, godło: „Niech żywi nia tracą nadziei". 18. „Maryna Mniszech", dramat w 5 aktach, godło: „Szczęść Boże". 19. „Ponętny" dramat w 3 aktach, godło: „Sacculum premit". 20. „Sukcesya" komedya w 4 aktach, godło: „Quand même". 21. „Excelsior", sztuka w 4 aktach, godło: „Wiara i przyszłość". Nadto zapowiedziane zostały listownie dwie sztuki: 21. „Lwica" dramat w 4 aktach z godłem: „Nad śmierć silniejsza — bądź siłą kochana" i 23. „Walka dusz" z godłem: „Filipatris".

Z teatru. P. Roman Żelazowski powraca w poniedziałek z dłuższego urlopu, który jak wiadomo zużytkował na gościnne występy w Pradze, Zagrzebiu i Krakowie. — Od poniedziałku więc rozpoczną się pod reżyseryą p. Żelazowskiego próby ze sztuki konkursowej „Na miejskim bruku", z „Syna Kalifa" Fuldy i „Dzwonu zatopionego" Hauptmana. Główne role męskie w powyższych sztukach grać będą pp. Żelazowski, Chmieliński i Wostrowski.

Z oper: „Livia Quintilla" Noskowskiego i „Trębacz z Sekkingen" Wiktora Kesslera, odbywają się codziennie próby pod kierunkiem kapelmistrzów: pp. Jareckiego i Słomkowskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz drugi „Dalibor", wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga (przekład L. G.), muzyka Fryderyka Smetany kompozytora „Sprzedanej narzeczonej". Występ pani Teresy Arklowej, pp.: Władysława Floryańskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „Gdzie szczęście?", oryginalna sztuka w 4 aktach przez Anonima (jednego z tutejszych wybitnych literatów).

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Miód kasztelański", komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego-

Wieczorem o godz pół do 8-mej po raz trzeci „Dalibor".

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 12 stycznia),

Przed przystąpieniem do porządku dziennego uchwaliła Rada trzy wnioski nagłe, mianowicie:

Na wniosek radnego p. Romanowicza uchwalono: „Poleca się magistratowi, ażeby jeszcze w czasie bieżącej sesyi sejmowej wniósł imieniem gminy do Sejmu petycyę o zaprowadzenie dodatku gminnego do podatku od totalizatora, zaprowadzonego ustawą z dnia 31 marca 1890 r. Dodatek ten ma być pobierany w wysokości 50 prc. od podatkn rządowego, a dochód z niego ma wpływać do kasy miejskiej na rzecz ubogich miasta Lwowa".

Na wniosek rad. p. Machana uchwaliła Rada nadzwyczajny w roku bieżącym zasiłek dla Towarzystwa weteranów z roku 1863, w kwocie 400 zł.

Na wniosek dr. Byka uchwaliła Rada nowelę do statutu miasta Lwowa, w kierunku podwyższenia stopy procentowej dodatków miejskich, mianowicie do 30 prc. od podatków konsumcyjnych, państwowych i do 50 prc. od bezpośrednich podatków państwowych.

Taka nowela nie uzyskała poprzednio Najw. sankcyi, obecnie więc, aby sankcyę uzyskać dodano wymagane przez Rząd zastrzeżenie, że różnica dodatku gminnego, nakładanego na instytucye finansowe, obowiązane do składania rachunków publicznych z dodatków, nakładanych na innych kontrybuentów — nie może wynosić więcej, jak $\frac{1}{3}$ część.

Uchwalono nadto wyasygnować urzędnikom i funkcyonaryuszom magistratu 10 prc. dodatek drożyźniany do płac w wysokości łącznej 52.000. zł.

Przedsiębiorstwo robót kowalskich dla gminy, przy naprawie narzędzi, używanych do robót brukarskich oddano p. Henrykowi Hauerowi; przedsiębiorstwo kucia koni miejskich p. Piotrowi Matyaszewskiemu, a czyszczenie kanałów dopóki tego magistrat we własny zarząd nie obejmie, t. j. na przeciąg trzech miesięcy p. Sieglowi.

Z porządku dziennego referował radny dr. Gostyński o petycyi magistrów farmacyi, domagającej się utworzenia nowych aptek we Lwowie. Referent wniósł, imieniem sekcyi przejście do porządku dziennego nad tą petycyą, a to z powodu, że Rada miejska już uchwałą z roku 1896 postanowiła utworzyć cztery nowe apteki, a Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na otwarcie na razie dwóch aptek.

Sprawa wywołała ożywioną dyskusyę, w której rad. Rewakowicz podniósł, że nie tyle o liczbę aptek, ile raczej o to idzie, aby uchwała Rady miejskiej z 2 stycznia 1896 została już raz wykonaną. Tymczasem aptekarze lwowscy przewlekają sprawę w ten sposób, że każdy z aptekarzy podaje osobny rekurs przeciw powiększeniu liczby aptek. Mowca wniósł, aby polecić magistratowi, żeby poczynił kroki celem bezwłocznego kreowania 4 nowych aptek we Lwowie.

Rad. prof. Pawlewski wniósł, aby petycyę odesłać ponownie do sekcyi sanitarnej.

Radny p. Piepies-Poratyński zaznaczył, że jeżeli chodzi o kreowanie czterech nowych aptek, to niepotrzeba wydawać magistratowi w tej mierze nowego polecenia albowiem Ministerstwo zezwoliło w zasadzie na otwarcie 4 aptek a tylko poleciło, aby „na razie" otwarto dwie apteki, — i gdy się okaże, iż były istotnie potrzebne, miasto przystąpi do otwarcia dwóch dalszych aptek. Właściciele dotychczasowych aptek bronią się rzeczywiście przeciw otwarciu nowych, ale ta okoliczność, że każdy z nich osobno wnosi rekurs nie wpływa na przewlekanie sprawy. — Wnoszą rekursa osobno dla tego, że wniesienie jakiegoś wspólnego rekursu przez gremium aptekarzy, nie byłoby ani stosownem, ani pożądanem.

Po tem wyjaśnieniu uchwalono wnioski referenta, z dodatkiem radnego Rewakowicza, tyczącym się wykonania uchwały Rady miejskiej z dnia 2 stycznia 1896 r,, w skutek czego dwie apteki mają wejść bezzwłocznie w życie, co do dalszych zaś poczynione będą odpowiednie kroki.

Uchwalono następnie na wniosek referenta radnego Baranowskiego, zaprenumerować 25 egzemplarzy pisemka: *Wiek Młody* dla lwowskich szkół ludowych, kosztem 100 złr.

Z kolei wystąpił radny dr. Maryański, jako referent petycyi dyrektorów teatru hr. Skarbka pp. Bandrowskiego i Hellera o podwyższenie miejskiej subwencyi teatralnej.

Petenci proszą mianowicie o przyznanie im w tym roku subwencyi „nadzwyczajnej" 5.000 zł.

Referent zamierzał imieniem sekcyi finansowej wnieść, aby wybrać komisyę, złożoną z 7 członków, która pod przewodnictwem prezydenta miasta miałaby zbadać stronę artystyczną i finansową przedsiębiorstwa teatralnego, zastanowić się nad przyszłym stosunkiem teatru do miasta i zdać o tem sprawę Radzie miejskiej i zadecydować sprawę subwencyi.

Zanim jednak sprawozdawca rzecz przedstawił, zabrał głos prof. Rawer, delegat Rady w komisyi artystycznej i przypomniał zapadłą niedawno uchwałę, domagającą się aby delegat przynajmniej raz do roku zdawał radzie sprawę o stanie teatru. Byłoby zaś rzeczą na miejscu, gdyby przed zadecydowaniem przyznania lub odmowy subwencyi Rada wprzód wysłuchała sprawozdania delegata. (Głosy: Bardzo słusznie!) Mowca wprawdzie nie przygotowany formalnie, gotów jest, na żądanie Rady, zdać sprawę natychmiast, sądzi jednak, iż lepiejby było na razie sprawę odroczyć do lepszego przygotowania.

W myśl tych uwag prof. Rawera sprawę odroczono ku niemałemu rozczarowaniu licznie na galeryach zgromadzonej publiczności, a wśród niej artystów teatru.

W końcu uchwalono nazwy nowopowstałych ulic. Mianowicie: 1. Ulicę pod Wysokim zamkiem, równoległą z ulicą Stromą nazwano Karaicką. 2. Ulicę od Młynarskiej do Zamarstynowskiej, Wybranowskiego na cześć komendanta gwardyi narodowej lwowskiej z r. 1848. 3. Ulica od Grodeckiej do Janowskiej przez realność niegdyś Gala otrzymała nazwę św. Jadwigi. 4. Ulica dotychczasowa Kościopalna przemianowaną została na Rycerską. 5. Ulica od ul. Bernsteina do ul. Kleparowskiej otrzymała nazwę Jachowicza. 6. Przecznica od Grodeckiej do Polnej nazwaną została ulicą metropolity kijowskiego Michała Rahozy (zasłużonego około Unii Brzeskiej). 7. Drugą podobną przecznicę w tamtej okolicy nazwano ulicą św. Jozafata, a 8. Targowica przy ul. Polnej placem Unii Brzeskiej. 9. Ulica mimo realności niegdyś Moszczańskich za ogrodem Jabłonowskich ulicą św. Jacka. 10. Ulica od Kaleczej do Lelewela przez grunta Frydrychów ulicą Frydrychów. Nareszcie dwie uliczki na zachód od Brajerowskiej otrzymały nazwy Bocznej i Niecałej.

20)

Z podróży geologicznej po Rossyi.

X. Krym.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz wielka czekała nas wyprawa. Koleją żelazną przez Inkerman i Bebek podążyliśmy do Bakczyseraiu, zapisanego krwawo w dziejach Węgier i Polski siedziby krymskich hanów tatarskich. Droga tam prowadzi jednostajną, białą wapienną wyżyną, na której step rozciąga się suchy, spalony, bardzo mało uprawny. Dworzec kolejowy w Bakczyseraju taki, jak tysiąc innych i gdyby nie skośne oczy, kolorowe zawoje i niebieskie chałaty izwoszczyków na nas czekających, niktby się nie domyślił, że jesteśmy w centrum dawniejszego tatarskiego życia i tatarskiej kultury. Prędko jednak w ciągu półgodzinnej drogi do miasta, przekonywamy się że cywilizacya północnej i zachodniej Europy oszczędziła ten zakątek historyczny i że Bakczysaraj jest niesłychanie ciekawem, malowniczem, barwnem miastem minaretów, ogrodów i turbanów. Naturalnie pierwsze kroki prowadzą nas do pałacu hanów, opisanego przez Mickiewicza „pustej Girajów dziedziny". Pierwsze wrażenie nie odpowiada oczekiwaniom. Niskie, drewniane jednopiętrowe budynki o wątpliwym, niby maurytańskim stylu, o jaskrawych malaturach na tynku lub drzewie, nie robią świetnego wrażenia i dopiero trzeba wpatrzeć się w pewne szczegóły architektury i dekoracye i wynaleść w małych pokojowych prawie ogródkach ciche szemrzące fontany i cieniste ustronia pełnych cyprysów, aby odczuć to ukryte piękno i zrozumieć zachwyt poety. Ogrody pałacowe hanów są istotnie piękne, dobrze utrzymane; niejeden z geologów północy chętnieby się zgodził przepędzić tam część życia w tem malowniczem zaciszu, gdy zwłaszcza o kilkaset lub tysiąc kroków odległości warstwy nomelitowe i górnokredowej — zupełnie lwowskiej — opoki, dostarczyłyby mu na długo przedmiotu do poważnych studyów.

Bakcyseraju okolice nie mniej są ciekawe, jak samo miasto i pałac hanów. Nieopodal znajduje się większa osada cygańska, a w stronie wschodniej stoją ruiny dawnego miasta żydowskiego. Ci członkowie, którzy nie w geologicznej, lecz w etnograficznej wycieczce brali udział, opowiadają, że ruiny starej, na wysokiej wyżynie leżącej twierdzy żydowskiej Czufut-Kaleh, rozległego murowanego miasta, dzisiaj prócz kilku osamotnionych mieszkańców zupełnie opuszczonego i zamarłego, robią nadzwyczaj oryginalne wrażenie przypominając jakby Pompei bez law i popiołów. Ani kiedy, ani dlaczego pierwotni mieszkańcy, t. j. żydzi z sekty Karaimów opuścili to miasto, nie wiemy, ale, że osada musiała być i wielka i bardzo dawna, wskazuje oryginalny cmentarz karaimski, rozłożony na stokach doliny Jozefata, gdzie pomniki i grobowce sięgają XIV i XV wieku — według Baedekera, najdawniejszy grobowiec ma nawet pochodzić z roku 1249 — i gdzie dzisiaj jeszcze, jak nam mówiono, bogaci Karaimi z południowej Rossyi dają się grzebać w ziemi. uświęconej tradycyą i wiekami. Dzisiaj poza tym cmentarzem w całej okolicy panuje wiara Mahometa, z wież mineretów muezini przypominają wiernym godziny modlitwy, „medrese", t. j. wyższa szkoła mahometańska kształci młode pokolenie, a że uprawia nawet i nauki ścisłe, mogli się przekonać niektórzy kongresiści, otrzymawszy w darze od sędziwego kierownika szkoły małą broszurkę, drukowaną w tureckim języku, której treść podawało na tytule jedyne w niej słowo obce, niemieckie: „Geologie". Geologizować można też w Bakczyseraju do woli, ma się tutaj i kredowe sennińskie pokłady opoki absolutnie takiej samej, jak koło Lwowa i Nagórzan, oraz górnoeoceńskie pokłady wapiennych margli pełne nomilitów i zdobycze paleontologiczne kongresistów byłyby tutaj z pewnością dużo większe, gdyby nie strona etnograficzna i historyczna wycieczki, nęcąca nawet najbardziej jednostronnych i zatwardziałych badaczy. Niestety, tylko pięć godzin mogli kongresiści przepędzić w Bakczyseraju i wracając późnym wieczorem do Sebastopola i na pokład „Xeni", unosił każdy z nich wspomnienie jak najmilsze, rzeczy nadzwyczaj ciekawych, widzianych niestety tylko bardzo po wierzchu, w przelocie.

Nazajutrz przed południem było dane pół dnia odpoczynku, można było zatem rozglądnąć się po Sebastopolu, wyszukać w sklepach ładniejszych fotografii, posłuchać podczas śniadania na okręcie małoruskich pieśni operetkowej trupy chersońskiej i Jekaterynosławskiej gubernii, przedstawiającej się nam z polecenia „dumy" w całej pełni strojów narodowych, ale zaraz po południu niezmordowani przewodnicy kongresu wolali do nowej — ostatniej oficyalnej — wycieczki do ruin Chemesu i klasztoru św. Jerzego, położonego na południe od Sebastopola nad przylądkiem Firlente.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Władysław Szajnocha.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

Na I. kadencyę sędziów przysięgłych we Lwowie, rozpoczynającą się 15 lutego b. r. wylosowani zostali:

Na głównych przysięgłych: Wilczyński Wojciech, dr. Olszewski Stanisław, Riedl Jan, Jarosz Tadeusz, Gnoiński Józef, Rożanowski Karol, Schmidt Józef, Stankiewicz Jan, Seyfarth Gustaw, Landesberg Maryan, Kułakowski Kazimierz, Borkowski Oktaw, Górka Władysław, Faff Jędrzej. Nebenzahl Samuel, Lewicki Karol, Obertyński Jan, Stadtmüller Ludwik, Silkiewicz Władysław, Uszyński Jan, Gebhardt Ksawery, Sestak Józef, dr. Lilien Adolf, dr. Siemiradzki Józef, Berger Wiktor, Kozłowski Władysław, Rosenthal Leon, Blumenfeld Henryk, dr. Lityński Jan, Landau Edward, Hauser Adam, Gąsiorowski Ferdynand, Bobowski Franciszek, Machan Edward, Müller Adolf i Glixeli Julian Sebastyan.

Na zastępców przysięgłych wylosowani: Dr. Balzer Oswald, Kostro Władysław, dr. Gottlieb Henryk, Langie Tadeusz, dr. Kruszewski Michał, Rappaport Arnold Chaim, dr. Steczkowski Jan, Adler Maurycy i dr. Skałkowski Tadeusz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13·05 do 13·10, loco Ołomuniec 12·50 do 12·60, loco Berno-Wiedeń 12·70 do 12·80, na luty loco Aussik 13·10 do 13·15, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·10 dy 18·30. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 stycznia. Pszenica 10·50 do 10·85, żyto 7·50 do 7·80, owies 6·80 do 7·—, jęczmień 6·— do 6·50, rzepak 11·50 do 12·25, groch 6·— do 9·—, wyka 5.50 do 5·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·45 do 5·80, hreczka 7·25 do 7·50, konieczyna czerwona galicyjska 32·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 18·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·20 do 5·40, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 30·— do 58·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—.

Kraków, pszenica biała 10 50 do 11·25, czerwona 11 25 do 11 80, żółta 11·25 do 11·75, żyto 8 35 do 8 80, jęczmień 7·25 do 8 50, na kaszę 6·10 do 6 70, owies 7·— do 7 50

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan uda się w ciągu lutego z Wiednia do Budapesztu. W sobotę dnia 19 lutego odbędzie się w Budapeszcie w Zamku królewskim bal u Najw. Dworu.

We wtorek odbył się u Najj. Pana w apartamentach Stefana Burgu wiedeńskiego obiad dworski, w którym wzięli udział: pruski generał-adjutant Plessen z pułkownikiem pruskim hr. Hülsen i przydzielonym sobie c. i k. majorem Bindermanem, pruski pułkownik Schwertzkoppen z porucznikiem Sydow i przydzielonym sobie c. i k. kapitanem hr. Salis, oraz dostojnicy wojskowi i dygnitarze Dworu.

Z Pragi donoszą, że uchwalony w roku zeszłym przez Sejm czeski projekt ustawy wprowadzającej bezpośrednie wybory w gminach wiejskich nie uzyskał Najwyższej sankcyi dlatego, że w projekcie tym każda gmina licząca 250 mieszkańców, oznaczona była już jako osobne miejsce wyborcze. Wydział krajowy postanowił w tej mierze przedłożyć nowy projekt ustawy, według którego miejscami wyboru będą gminy liczące najmniej 500 mieszkańców.

Według depesz, na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu czeskiego rektor niemieckiego Uniwersytetu prof. Ulbrich zainterpeluje Rząd w sprawie niemieckiego akademika, którego onegdaj na ulicy w Pradze ścigano i któremu miano grozić ze strony Czechów.

Z Bozen donoszą, że poseł hr. Dipauli cierpi na ciężką chorobę uszu i udał się do Monachium, gdzie mają wykonać na nim operacyę.

Budapeszteńska *Correspondenz* donosi o jakiejś tajnej konferencyi delegatów rumuńskich, serbskich i słowackich, odbytej w Budapeszcie. Brali w niej udział Słowacy: Mudrony, Vanovicz i Stefanowicz, Serb Gavrila i Rumun Carolanu. Celem obrad miało być porozumienie się co do wydania manifestu, jaki wymienieni mężowie zamierzają podpisać imieniem istniejącego rzekomo wspólnego komitetu wykonawczego tych narodowości, aby zaprotestować przeciwko polityce narodowościowej rządu węgierskiego.

Koło polskie w parlamencie niemieckim postanowiło głosować przeciw przedłożeniu o powiększeniu kredytów na marynarkę.

Zmarły onegdaj w Petersburgu minister oświaty, sekretarz stanu, członek rady państwa hr. Deljanow, urodził się w Moskwie 1818 r. Po ukończeniu Uniwersytetu moskiewskiego wstąpił w 1838 r. do własnej kancelaryi carskiej, gdzie brał udział w pracach kodyfikacyjnych. W r. 1858 zajął stanowisko kuratora petersburskiego okręgu naukowego; w r. 1860 mianowano go członkiem rady głównego zarządu do spraw prasowych, a w roku następnym dyrektorem departamentu oświaty. Wice-ministrem oświaty publicznej hr. Deljanow mianowany został w 1866 r., ministrem zaś w 1882 r. Godność hrabiowską otrzymał w 1888 r.

Z Deljanowem schodzi do grobu typ rossyjskich mężów stanu, który zbawienie ojczyzny upatrują w prawosławiu, autokracyi i stawienia po nad wszystko narodowości rossyjskiej.

Trzej nowokreowani bułgarscy biskupi udali się już do swoich rezydencyj. Zarówno z tureckiej, jak z bułgarskiej strony, zaprzeczają pogłosce, jakoby Rossya w jakimkolwiekbądź kierunku wywierała wpływ w sprawie udzielenia beratów.

Miasto Nisz, druga stolica Serbii, obchodziło onegdaj z wielką uroczystością dwudziestoletnią rocznicę uwolnienia go z pod panowania tureckiego. W obchodzie wziął udział prezydent ministrów Giorgiewicz i minister wojny Wukowicz. Rada gminna wystosowała przy tej sposobności adres do króla Aleksandra z wyrażeniem lojalności.

Sułtan przyjął przedwczoraj na uroczystem posłuchaniu nowomianowanego ambasadora rossyjskiego, Zinowjewa i odebrał od niego listy uwierzytelniające.

Włoska rada gabinetowa uchwaliła wysłanie okrętu wojennego na wody chińskie.

W Sycylii obchodzą obecnie rocznicę powstania tej wyspy przeciw panowaniu Bourbonów a połączenia się z Włochami w państwo jednolite.

Crispiego, który przybył na uroczystość do stolicy wyspy, przyjęto w Palermie z niebywałym zapałem. Przeszło tysiąc osób zapisało się na bankiet, urządzony na jego cześć a ludność na każdym kroku go odznacza. W uroczystościach bierze udział także następca tronu włoskiego ks. Neapolu z małżonką.

Uwolnienie hr. Esterhazego stanowi w Paryżu najważniejszy wypadek polityczny i jest wyłącznym tematem dyskusyi dziennikarskiej; jakkolwiek sprawa Dreyfusa nie była zupełnie, chyba przez elewacye przedmiotem rozpraw sądowych, to jednak można powiedzieć w obec związku zwłaszcza moralnego, istniejącego między temi dwiema sprawami, że wyrok uwalniający Esterhazego od zdrady, potwierdził i umocnił poprzedni wyrok, skazujący Dreyfusa! To też zwolennicy tego ostatniego upatrują w rezultacie procesu Esterhazego moralną klęskę, a na ich czele stoi Scheurer-Kestner. Jeden tylko Zola nie traci jeszcze nadziei i ogłasza światu, że obstaje przy swojem zdaniu i wierzy w niewinność Dreyfusa.

Jak wiadomo drugi dzień procesu odbywał się przy drzwiach zamkniętych, Tajemnicy strzeżono z taką ścisłością, że nikogo nie dopuszczano do gmachu sądowego. Dopiero skutkiem interwencyi prezesa stowarzyszenia reporterów sądowych, generał Luxer przeznaczył dla nich osobną salę w gmachu sądu, ale mimo tego nie mogli się niczego dowiedzieć z przebiegu tajnego posiedzenia.

Pułkownik Picquart składał dalsze zeznania i, o ile wnosić można z zewnętrznych oznak, skonfrontowany był z generałem Gousem i z pułkownikiem Henry. Konfrontacya z generałem Gouse miała być bardzo burzliwa. Konfrontacya z pułkownikiem Henry musiała doprowadzić również do nieporozumienia, ponieważ Henry i Picquart opuścili salę sądową, nie spojrzawszy nawet na siebie. Podobno Picquart złożył bardzo sensacyjne zeznania nadzwyczajnej doniosłości. Kiedy opuszczał gmach sądowy, był chmurny i nie powitał, ani nie pożegnał żadnego z oficerów, którzy czekali przed gmachem. Dzienniki, przychylne Esterhazy'emu, zapewniają, że przeciwko Picquartowi ma być wytoczone śledztwo dyscyplinarne.

Senator Trarieux zamyśla wnieść interpelacyę w sprawie sądu i wyroku na Esterhazego. Wskutek akcyi w sprawie Dreyfusa wiceprezydent senatu Scheurer-Kestner, inicyator całej akcyi, utracił mir swój tak bardzo, iż republikańska grupa senatu uchwaliła nie forsować go dalej jako swego kandydata na wiceprezydenta senatu, lecz pozostawiła członkom swym zupełnie wolną rękę. Pułkownik Picquart ponowił swą prośbę, aby go postawiono przed sąd dyscyplinarny. Wczoraj rozeszła się była po Paryżu pogłoska o samobójstwie pułkownika Picquarta, ale okazała się nieprawdziwą. Esterhazy oświadczył, iż jeszcze nie powziął postanowienia, w jaki sposób ma zażądać dla siebie satysfakcyi.

Z Berlina donoszą, że wyrok uwalniający Esterhazego nie wywołał tam żadnego wrażenia, gdyż już od początku uważano cały proces za komedyę.

Berl neueste Nachr. twierdzą, że sfery rządowe w Niemczech, jak również koła dyplomatyczne w Paryżu dobrze wiedzą, iż Dreyfus jest niewinny. Rząd francuski, który również o tej rzeczy wiedzieć musi, obstaje przy wyroku wydanym na Dreyfusa dlatego, że przez rewizyę procesu i uwolnienie Dreyfusa od winy mógłby zachwiać powagę rządu i najwyższych władz wojskowych.

Prawie wszystkie londyńskie dzienniki wyrażają zadowolenie z powodu wyroku w procesie Esterhazego.

Naturalną jest rzeczą, że cała prasa francuska rozpisuje się na temat procesu, Były minister Yves Guyot pisze w *Le Siecle*, że przeciwko Esterhazemu, nie było żadnego publicznego oskarżyciela, że teraz Picquart zostanie oskarżonym. „Akt oskarżenia p. Ormesville przeciwko Dreyfusowi nie przekonał nikogo o winie tegoż. Zeznanie Ravaryego, nie przekona nikogo o niewinności Esterhazyego, lub o winie Picquarta. Mylą się ci, którzy sądzą, że podobnem postępowaniem nakaże się milczenie. Mylą się ci, którzy przypuszczają, że można pogodzić patryotyzm z interesami wojskowej koteryi.“ *Gaulois* opisuje zajścia tajnego posiedzenia. Wedle zeznań Esterhazego wszyscy oficerowie sztabu generalnego oświadczyli się przeciwko Picquartowi a wszystkie ich zeznania były bardzo korzystne dla Esterhazego. Wielkie wrażenie sprawiło oświadczenie pułkownika Henry potępiające Picqart'a. Padło w niem nawet słowo „falsyfikat“. Prezydent sądu, generał Luxer, także wystąpił przeciwko Picquart'owi, który zawołał: Ależ, generale! Czy ja jestem oskarżonym? Scena ta była najdrażliwszą z całego przebiegu procesu.

Na wtorkowem posiedzeniu Folketingu (Sejmu) duńskiego w Kopenhadze, w dyskusyi nad budżetem, zakomunikował minister spraw zagranicznych Izbie, iż rząd zalecił posłom, aby zapytali obce rządy, czy jest możliwość uzyskania dla Danii praw neutralności zagwarantowanej. Rządy obce przyjęły z zupełnem uznaniem gotowość Danii do zajęcia neutralnego stanowiska, nie ma jednakże obecnie prawdopodobieństwa, że Dania taką zagwarantowaną neutralność uzyska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 stycznia. *Fremdenblatt* potwierdza, że Prezydent Ministrów br. Gautsch zamierza także z niemieckimi i czeskimi mężami zaufania z Moraw konferować o kwestyach narodowościowych; formalne jednak zaproszenie na konferencyę jeszcze nie nastąpiło.

Wiedeń, 13 stycznia. Trybunał państwa rozpatrywał wczoraj zażalenie reprezentacyi gminnej w Opawie, przeciw rezolucyi Prezydyum Rządu krajowego, w której było powiedziane, że wszelkimi środkami należy powstrzymać upaństwowienie gimnazyum czeskiego w Opawie, ponieważ nie służy ono interesom kulturnym tamtejszej ludności słowiańskiej, a raczej ma tylko agitacyjne cele, i że dlatego deputowani niemieccy otrzymali prośby, iżby starali się przeszkodzić upaństwowieniu, i nie głosowali za funduszami na to upaństwowienie. Ministerstwo spraw wewnętrznych, na wniesiony przez radę gminną rekurs, zatwierdziło rezolucyę Prezydyum Rządu krajowego, w skutek czego rada gminna wniosła zażalenie do Trybunału administracyjnego. Ogłoszenie wyroku nastąpi w piątek.

Wiedeń, 13 stycznia. Na zażalenie wniesione przez redaktora socyalistycznego pisma, wychodzącego w Libercu p. t. *Proletar*, Rosaka, którego wydalono z miasta Liberecu i jego okręgu oraz powiatów Gablonz i Turnau, co zatwierdziło także Ministerstwo spraw wewnętrznych, orzekł Trybunał państwowy, iż w tym wypadku nie zaszło naruszenie poręczonego ustawami zasadniczemi prawa swobodnego przenoszenia się z miejsca na miejsce, albowiem Rosak rozwijając od szeregu lat podburzającą działalność musi być uważany za człowieka niebezpiecznego dla publicznego porządku i własności.

Wiedeń, 13 stycznia. *Neues W. Tagblatt* donosi, że austro-węgierska eskadra na wodach kreteńskich, złożona pierwotnie z 11 okrętów wojennych, składać się będzie odtąd tylko z 5 okrętów.

Budapeszt, 13 stycznia. Sejm węgierski uchwalił projekt ustawy o uregulowaniu stosunku prawnego między pracodawcami a robotnikami rolnymi.

Rjeka, 13 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu reprezentacyi miejskiej zawiadomił zastępca gubernatora, że rząd nie może na to zezwolić, aby wybrany burmistrzem Maylender przyjął tę godność pod pewnymi postawionymi przez niego warunkami i zarządził ponowny wybór burmistrza. Wybranym został ponownie Maylender, a gdy złożył takie samo jak przy pierwszym wyborze oświadczenie, zastępca gubernatora rozwiązał reprezentacyę miejską.

Petersburg, 13 stycznia. Car przyjął prośbę generał-adjutanta Obruczewa o uwolnienie z posady szefa generalnego sztabu.

Haga, 13 stycznia. Wedle urzędowej depeszy z Batawii, trzęsienie ziemi nawiedziło główną miejscowość wyspy Amboiny i zniszczyło ją zupełnie. Przeszło 80 osób utraciło życie a 200 odniosło rany. Tamtejsza załoga wojskowa i stojący na kotwicy okręt wojenny nie poniosły żadnego szwanku.

Palermo, 13 stycznia. Uroczystości ku upamiętnieniu roku 1848 doszły wczoraj do swego kulminacyjnego punktu. Wczoraj mianowicie otwarto wystawę pamiątek historycznych z roku 1848, odsłonięto pomniki pisarzy patryotycznych: Amariego, Pereza i Amante'a, wreszcie odbyło się widowisko, urządzone przez prasę sycylijską, na którem odsłonięto historyczne obrazy z żywych osób, przedstawiające wypadki z lat 1848 — 60. Przybył także mrgr. Rudini.

Pomnik na „Placu rewolucyi“ i pomnik na „Placu wolności“ osłonięto wśród niebywałego entuzyazmu ogromnych tłumów.

Księcia Neapolu i jego małżonkę witano wszędzie z wielkim zapałem. Król wystosował do księcia Neapolu telegram w bardzo ciepłych słowach, w którym między innemi powiada: „W dniu, w którym nadzwyczaj szlachetny lud święci pamiątkę swej pełnej chwały walki o wolność, czuję się serdecznie szczęśliwym, iż mogę ciebie i twoją drogą Helenę widzieć w pośród tego ludu, biorących udział w jego radości i jego nadziejach“.

Dzień wczorajszy obchodzono w całej Sycylii uroczyście.

Paryż, 13 stycznia. Senator Trarieux zamierza interpelować ministra wojny, czy trybunał wojskowy, który rozpatrywał sprawę Dreyfusa, miał wiadomość o faktach lub dokumentach, o których nie zawiadomiono oskarżonego, oraz czy minister zechce upoważnić członków owego trybunału wojskowego, aby w tej sprawie złożyli pod przysięgą oświadczenia.

Generał Pellieux wystosował do majora Esterhazyego pismo, w którem oświadcza, że Esterhazy na podstawie opinii, złożonej przez rzeczoznawców w toku jego procesu, może wystąpić w drodze sądowej przeciw dziennikom, które nie przestają prowadzić przeciw niemu dalej oszczerczej kampanii, z powodu rzekomych listów, jakie on miał wystosować do pani Boulancy a w nich obrazić armię francuską.

Paryż, 13 stycznia. Zola ogłasza w *Aurore* list otwarty do prezydenta Faure'a w którym zaznacza, że w procesie Esterhazy'ego zaszły liczne nieprawidłowości, dalej obwinia ministrów wojny dawniejszego i dzisiejszego, że ukryli dowody niewinności Dreyfusa, wreszcie oskarża pierwszy sąd wojenny o to, że potępił Dreyfusa na podstawie dokumentów, zachowanych w tajemnicy, a drugi sąd wojenny (w sprawie Esterhazy'ego) oskarża, że świadomie uwolnił winnego. Zola żąda, ażeby mu z powodu powyższego listu wytoczono proces przed sądem p zysięgłych.

Madryt, 13 stycznia. Minister wojny zarządził wysłanie posiłków na Kubę w sile 6000 ludzi.

Generał Weyler przedstawił się wczoraj członkom sądu wojennego i generalnemu kapitanowi.

W prowincyi Walencya rzeki wystąpiły z brzegów; niektóre osady zalane.

W San Lucar de Barrameda tłum nie mający zajęcia, rzucił się na sklepy piekarzy. Wiele osób aresztowano.

Z Kuby donoszą, że stan rzeczy polepszył się znacznie. Gubernatorowie prowincyj rozdzielają między ludność zapomogi, nadesłane ze Stanów Zjednoczonych. — Stosunek ze Stanami pomyślny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go stycznia 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 143·90, Węgierskie akcye kredytowe 382·50, Akcye anglo-austryackie 161·50, Akcye banku Union 302·50, Kredytowe ziemskie 462·—, Kredyty 356·12, Akcye kolei południowej 82·—, Losy tureckie 60·70, Akcye kolei państwowej 345·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 136·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Ebental 266·25, Akcye banku dlu krajów koronnych 220·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·25, Akcye banku związkowego 260·—, Rubel papierowy 1·27·87. Węgierska renta papierowa 99·65, Rimurania 251·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 12 stycznia 1898 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 18·10 do 18·30 złr. **Budapeszt:** Pszenica na jesień 11 90 do 11·92 zł. **Berlin:** przenica na wiosnę 38·70 zł,

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 stycznia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Wodzicki z Olejowa, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, P. Hulinkowa z Mycowa, B. Cieński z Łozzniowa, B. Grocholski z Rosyk, J. Greck z Bukowiny.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Badeni z Branic, M. hr. Poniński z Krakowa, H. br. Kotz ze Lwowa, dr. Czajkowski i S. Rosicki z Krosna, W. Stawiarski z Jedlicz, G. Romer z Krakowa, J. hr. Plater z Krakowa.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacä, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacä, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezó Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiez, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec. Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec. Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 13 stycznia 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat.	96	60	97	30
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	46	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	—	128	—
100 marek niemieckich	58	60	59	—

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 stycznia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.30	102.50
luty-sierpień	102.30	102.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.30	102.50
kwiecień-październik	101.30	102.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	161.—	163.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.50	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	152.50	153.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.70	121.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	102.55	103.75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.—	121.75
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.—	254.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.65	129.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.25	214.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.90	101.05
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	101.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.20	121.40
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.65	99.85
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.50	141.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	154.—	155.—
„ „ „ za 50 zł.	153.50	154.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.25	129.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	109.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.50	98.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.50	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.20	38.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.85	61.35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.—	119.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.50	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.90
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.65	98.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.75	97.05
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.35	101.35
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.90
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.75	117.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.05
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	197.25	198.25
Clary 40 zł. mk.	60.25	61.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	163.—	167.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.25	29.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	62.—	63.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	21.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	84.—	86.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	79.75	81.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48.—	52.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	160.—	164.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	161.75	162.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1442.—	1448.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	355.80	356.80
Węg. banku kredyt. 200 zł.	382.—	383.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	765.—	775.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	218.—	218.50
„ Austro-węg. 600 zł.	942 —	946.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	301.50	302.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	135.—
Zivnostenska banka 100	130.50	131.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3470.—	34.80—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.50	295.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	325.—	343.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	456.—	459.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	281.—	283.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	143.85	144.35
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	704.—	707.—
Schodnicy 500 kor.	575.—	578.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	170.—	172.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.05	120.30
Paryż za 100 fran.	47.57	47.62
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.37	45.47
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	47.42
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.80	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	45.40	45.50
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20390 (99 1 3)

W dniach 29 marca i 29 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya połowy realności w Delatynie położonej wyk. hip. lb. 353 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Ryfki Sobel w kwocie 28 zł. 84 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 18 grudnia 1897.

L. 5738 (165 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Holländera do Ahafii Liszczak w kwocie 1025 zł. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie pow. w Chodorowie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 5 w Ottyniowicach położonej, whl. 153 ks. gr. Ottyniowice objętej, Ahafii Liszczak urodzonej Prochiera własnej dnia 19 stycznia 1898 za lub powyżej ceny wywołania, zaś dnia 24 lutego 1898 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 3740 zł. wal. austr.

Wadyum 374 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, tudzież niewiadomych z życia i pobytu lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora c. k. notaryusza Suchardy w Chodorowie.

Chodorów, 20 października 1897.

L. 6210 (166 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 stycznia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykaz hipoteczny 213 ks. gminy Szmańkowce Marka Sołodkiego, Maryi Sypniewicz, Anny Sypniewicz, Michała Sypniewicza własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia 21 rat kapitałowych po 6 zł.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

Czortków, dnia 3 listopada 1897.

L. 7715 (174 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia kosztów w kwotach 10 zł. 9 ct., 7 zł. 30 ct. i 9 zł. 75 ct. a. w. na rzecz Karoliny z Huberów Sasienowskiej, Karola Hubera, Jana Hubera, Katarzyny z Huberów Weichowej i Zofii Huber przeciw Piotrowi Filipowi 2 im. i Katarzynie Purpur w tusąd. B. I, w dniach 24 stycznia 1898 i 28 lutego 1898 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę sumy 260 zł. a. w., wpisanej w stanie biernym realności objętych lwh. 312, 397 i 298 ks. gr. dla gminy kat. Dobrzany - Dornfeld na rzecz egzekutów.

Cenę wywołania stanowi imienna wartość w kwocie 260 zł. a. w.

Wadyum 26 zł. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Stanisława Matkowskiego ze Szczerca.

Wyciąg i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Szczerzec, 23 listopada 1897.

L. 9485 (175 3—3)

Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Lipy Lockera własnej, ciało tabularne stanowiącej, wykazem hipotecznym l. 962 ks. gr. gminy kat. Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 90 zł. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunk. zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski w Tłumaczu

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 17 grudnia 1897.

L. 7507 (176 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 110 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 348 ks. gr. gm. kat Straszydle objętej na imię Piotra i Katarzyny Cuprysiów zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 160 zł. a. w.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 6 listopada 1897.

L. 12610 (177 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Chiela Tuchmana w kwocie 6 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 8/10 części realności w Straszydlu położonej whl. 136 ks. gr. gm. kat. Straszydle objętej na imię Wojciecha Nowaka zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 1292 zł. a. w.

Wadyum 129 zł. $^{2}/_{10}$ ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 2 grudnia 1897.

L. 6256 (164 9—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. w. a. odbędzie się dnia 27 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 7 a. w Brzezince położonej lwh. 393 ks. gr. gm. kat. Roczyny objętej dłużników Franciszka i Maryanny Magierów własnej.

Cena wywołania 1350 zł. 60 ct.

Wadyum 135 zł. 6 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Homme.

Andrychów, dnia 25 września 1897.

L. 21333 (167 3—3)

W dniach 31 stycznia 1898 i 25 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności w Sadzawce położonej wyk. hip. l. 934 ks. gr. gm. Sadzawka objętej na zaspokojenie pretensyi Schlomy i Jakóba Simona Krauthamerów w kwocie 15 zł. 76 ct. a. w. z przyn.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Boreckiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 7 grudnia 1897.

L. 6897 (172 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Noacha Roznera własnej w kwocie 195 zł. odbędzie się w dniu 4 lutego 1898 i w dniu 11 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w tut. c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 139 ks. gr. gm. kat. Wadowice górne objętej Antoniego Luche i Małgorzaty Luche po połowie własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł. a wadyum 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl, d. 20 września 1897.

L. 9778 (192 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli 117 zł. 99 ct. i 3 rat po 16 zł. 80 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 307 w Kobyłowłokach Michała Stojanowskiego syna Michała własnej.

Cena wywołania wynosi 955 zł.

Wadyum 95 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Widawski w Budzanowie.

Budzanów, 12 grudnia 1897.

L. 6900 (193 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym 906 objętej w Załukwi położonej dłużnika Iwana Jacynowicza syna Ołeksy własnej na zaspokojenie pretensyi Augusta Jakubowicza w kwocie 100 zł. dnia 9 lutego i dnia 9 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej jednak z zastrzeżeniem postanowień §. 10 ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 D. p. p.

Wadyum wynosi 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1897 do tabuli weszli kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 25 września 1897.

L. 9073 (209 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 9 rat w kwocie 199 zł. 18 kr., 6 rat w kwotach po 90 zł. 68 ct. i reszty w kwocie 1097 zł. 1 ct. z pn. rozpisuje się publiczną sprzedaż realności objętych lwh. 909 i 1864 ks. gr. gminy kat. Busk do Edwarda Horskiego, Magdaleny Horskiej, Breiny Chelman, Mojżesza Reicha i Leizora Reicha należących

Licytacya ta odbędzie się w tut. Sądzie dnia 26 stycznia 1898 i dnia 2 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Cena wywołania realności lwh. 909 wynosi 723 zł. 40 ct., zaś realności lwh. 1864 kwotę 168 zł.

Na pierwszym terminie licytacyjnym zostaną realności powyższe sprzedane tylko za cenę wywołania lub wyższą, na drugim także niżej ceny tej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki można przejrzeć w registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe na realnościach do sprzedaży przeznaczonych w dniu wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. w dniu 30 lipca 1897 jak niemniej dla wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu nie można było doręczyć uchwały licytacyjnej lub późniejszych uchwał, a wreszcie dla nieobjętej masy spadkowej Berla Szaffel ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego, a jego zastępcą p. Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

W Busku, dnia 16 września 1897.

L. 7776 (227 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1156 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 31 stycznia 1898 i dnia 28 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 15 w Tołszczowie położonej wyk. hip. l. 115 ks. gr. gm. Tołszczów objętej dłużnika Pawła Sięczki własnej.

Cena wywołania 2420 zł.

Wadyum 242 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 28 października 1897.

L. 13986 (216 1—3)

Jarosławski Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Magdaleny Lepa przeciw Agnieszce Bosak o 72 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 17 stycznia i 18 lutego 1898 godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realnoszki whl 111 ks. gr. gm. Cieszacin mały Agnieszki Świrk zam. Bosak własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 797 zł. wadyum zaś 80 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Grabowskiego w Jarosławiu z substytucyą adw. dr Segala.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 4 września 1897.

L. 8064 (219 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 33 zł. 55 ct a. w z pn. przez Towarzystwo Kasy zaliczkowej na powiat sądowy Szczerzecki przeciw Jakimowi Dorosz i Danyle Hładkiemu wywalczonej w tusąd kancelaryi w dniach 24 stycznia i 28 lutego 1898 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę: a) połowy realności objętej whip. l. 23 ks. gr. gm. kat. Horbacze do dłużnika Jakima Dorosz należącej, tudzież b) połowy realności objętej wyk hip. l. 42 ks. gr. tejże gminy do dłużnika Danyły Hładkiego należącej.

Cenę wywołania stanowi ad a) cena szacunkowa 290 zł. a w, wadyum wynosi 29 zł. a. w., ad b) cena szacunkowa w kwocie 220 zł., wadyum 22 zł. a w.

Na powyższym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Władysława Hamerskiego z Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć w tus. registraturze.

Szczerzec, 18 października 1897.

Ч. 7667 (214 1—3)

В тутейшім Суді відбуде ся о годині 10 рано в днях 26 січня повисше ціни шацунков и а дня 25 лютого 1898 також понизше тойже ліцитація реальностей вик. гіп. Ч. 48, 140, 141 і 142 наслідників бл. п. Дмитра Колтуна і Марії з Колтунів Юпик власних на річ Общо рільничо кредитового Заведеня для Галиції і Буковини што 375 зр. 99 кр. з пн.

Ціна виклична 600 зр.

Бадюм 60 зр.

Решту варунків, акт ошацованя і витяг табулярний вільно переглянути в т. с. регістратурі.

Для невідомих з житя і місця перебуваня і для вірителей гипотечних установляє ся куратором ц. к. нотаря п. Рудольфа Кербера в Глинянах.

Глиняни, 18 вересня 1897.

L. 3984 (210 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 476 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacya realności w Brzanie górnej położonej wyk. hip. Nr. 20 ks gr. dla tejże gminy objętej dłużnika Jakóba Kurzawy własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 7 lutego 1898 i w dniu 7 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1820 zł.

Wadyum wynosi 182 zł

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 24 listopada 1897 ustanawia się kuratorem p. Leopolda Wiśniowskiego notaryusza z Ciężkowic.

Ciężkowice, 21 listopada 1897.

L 73915 [54 2—3]

C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. urzyw. gal. Banku hipot. we Lwowie w kwotach 24 000 zł. i 2550 zł z pn. odbędzie się dnia 17 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 11 przed południem w tusąd. sali rozpraw przymusowa licytacya kwoty 88.000 zł. na majętności Turynka whl. 105 na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej intabulowanej, na których to terminach a mianowicie na pierwszym suma ta tylko wyżej ceny wywołania 88 000 zł. lub przynajmniej za tę cenę. na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4400 zł złożoną być ma że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno wreszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 listopada 1897 prawa zastawu na wspomnianej pretensyi nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Ferdynand Kwiatkowski we Lwowie kuratorem a jego zastępcą adw. dr Henryk Kopecki we Lwowie mianowany został.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 23374 [146 2—3]

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic. Banku kraj. sumy 6000 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Władysława Jarzymowskiego, Władysława Leszczyńskiego własnych wyk. hip 30, 54 i 128 gm kat. Wulka hamulecka oraz realności lwh. 158 gm. kat. Grzęda i lwh. 77 gm. kat Siechów objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godz. 12 rano w biurze egzekucyjnem.

Cena wywołania 12000 zł.

Wadyum 1200 zł.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, dnia 15 listopada 1897.

L. 22615 [147 2—3]

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Iwana Pawluka resztującej sumy 11 zł. 39 ct. wa. z pn licytacyę realności, połowy realności whl. 252 i połowy wyk. hip. 253 gm. kat. Borki janowskie Andrucha Skobało własnych objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w biurze egzekucyjnem.

Cena wywołania co do pierwszej 150 zł. co do drugiej 50 zł w a

Wadyum 15 zł i 5 zł. w a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Franciszek Soroń.

Lwów, dnia 9 listopada 1897.

L. 23610 [124 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 21 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacya całej posiadłości wyk hip. l. 226 ks. gr. gm. kat. Skomorochy objętej Chaima Rednera i Roni z Brunnerów Redner pto 300 zł. w. a. z pn. na rzecz Heni Bart.

Cena wywołania 675 zł.

Wadyum 67 zł. 50 ct.

Koszta warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adwok. dr. Samuela Frenkla.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 28 października 1897.

L. 22359 [148 2—3]

C k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic Banku krajowego sumy 500 zł. w. a. z pn. licytacyę realności własnej wyk. hip. 162 gm. Zubrza objętej na dzień 8 lutego 1898 i na dzień 8 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze egzekucyjnem tut. sądu.

Cena wywołania **1000 zł.**

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, oceniania, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nurkowski.

Lwów, dnia 15 listopada 1897.

Konkursa.

L. 121 (156 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posad c. k. okręgowych Inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych:

1. Rudki i 2. Horodenka, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogących, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1892 (dz. p. p. Nr. 92) prawa i pobory c. k. urzędników IX klasy dyet.

Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

O posady te podawać się mogą:

1. Nauczyciele szkół średnich mający przynajmniej pięcioletnią praktykę w zawodzie nauczycielskim;

2. Katecheci w szkołach średnich lub ludowych mający przynajmniej pięcioletnią praktykę na stałej posadzie katechety;

3. Kierownicy szkół co najmniej czteroklasowych z kwalifikacyą do szkół „wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską winni się wykazać znajomością obu języków.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną tabelą stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifications-Tabelle) w języku niemieckim, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lutego 1898.

W podaniu można wymienić albo jednę z posad mających się obsadzić, albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1898.

L. 29425 (225 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. Szkole realnej w Krakowie ogłasza niniejszem c. k. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do 20 lutego 1898.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 300 zł. rocznie, 25% dodatek aktywalny w kwocie 75 zł. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym i w miarę potrzeby ubranie służbowe.

Z posadą tą połączone są wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, auli, sali konferencyjnej, gabinetów, sali gimnastycznej i t. p., załatwianie posyłek, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i błota i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać: 1. znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma; 2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego, 3. wiek metryką urodzenia, 4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej, 5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. szkoły realnej w Krakowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 dz. pr. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat Wys. c. k. Ministerstwa Wojny, względnie Obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1898.

L. 89372 (226 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi przy katedrze astronomii sferycznej i geodezyi wyższej oraz przy obserwatoryum astronomicznem w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej rozpisuje się konkurs do 10 lutego 1898.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 75 zł. w. a.

Nadto otrzyma sługa zajmujący tę posadę liberyę, a według możności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wiek swój i stan, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, tudzież dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Prócz tego powinien kandydat udowodnić, że się umie obchodzić z delikatniejszymi przyrządami i instrumentami mierniczymi, zegarami i t. p.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami będą mieli ślusarze, rusznikarze lub ci, którzy udowodnią obycie się z instrumentami mierniczymi.

Podania o posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie a to, jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

Nadanie tej posady będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 powyższa posada jest zastrzeżoną dla wysłużonych podoficerów c. k. armii posiadających przepisany certyfikat i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kompetenci.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 stycznia 1898.

L. 232 (199 1—3)

KONKURS.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 8 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs na posadę rewidenta ewentualnie oficyała, asystenta i praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie upływa z dniem 31 stycznia 1898.

Lwów, dnia 8 stycznia 1898.

Upadłości.

L. 1 (161 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Ewy Fleischer kramarki w Tuchowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Pawlikowski c. k. sędzia powiatowy w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan dr. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 stycznia 1898 o godz. 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 25 lutego 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 24 marca 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 7 stycznia 1898.

L. 19192 (205 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rafała Schalita kupca w Trembowli a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę sądu kraj. i naczel sądu powiatowego w Trembowli p. Stanisława Praczyńskiego a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Adolfa Frischa adw. w Trembowli.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 stycznia 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 marca 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie dnia 29 kwietnia 1898 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Trembowli lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Trembowli zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1897.

Kuratele.

L. 16026 (208)

Antoni Wohlheim ślusarz, uznany za obłąkanego, kuratorem Benedykt Wohlheim z Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 28 grudnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1 (180 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1898 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnoszące się, ogłaszane będą w „Gazecie Lwowskiej“ i w gazecie „Wiener Zeitung“, zaś co do firm znaczniejszych lub na żądanie stron także w „Przeglądzie“ prawa i administracyi we Lwowie.

Kraków, dnia 4 stycznia 1898.

L. 4818 [13 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z d. 7 czerwca 1896 l. 4012 ustanawia Semka Michalewicza z Łuki małej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Chomów i tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 listopada 1896.

L. 30 (152 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ust. o reprezentacyi powiatowej rachunki z przychodów i wydatków za rok 1897, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1898, będą wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych od dnia 12 do 26 stycznia 1898.

Z Wydziału Rady powiatowej

Przemyśl, 8 stycznia 1898.

L. 25 (163 3—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1898 przy ck. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Alojzego Dobrzańskiego, Apolinarego Ebenberga i Stanisława Miłaszewskiego zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 21 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego

W Tarnopolu, 4 stycznia 1898.

L. 8718 (169 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krupińskiego, że przeciw niemu Maryanna 1 Szyskowa 2o Kowalczyk imieniem własnem, tudzież jako matka i opiekunka małoletnich Franciszki Szyszka i Katarzyny z Szyszkow Januszkowej oraz Maryanna z Szyszkow Januszkowa imieniem własnem pozew o 240 zł. zpn. d. 16 września 1897 l. 8518 wnieśli w skutek czego do rozprawy ustnej według postępowania sumaryczego termin na dzień 11 lutego 1898 o godz. 9 rano wyznaczono ustanawiając dla tegoż pozwanego kuratora ad actum w osobie p. Juliana Sporna ck. notaryusza w Kętach.

Wzywa się zatem Jana Krupińskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika dla siebie wybrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Kęty, 20 października 1897.

L 54 [154 3—3]

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 11 grudnia 1897 l. 12701 pr. nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Stanisławowskim systuje się.

Prezydyum ck. Namiestnictwa.

Lwów, 8 stycznia 1898.

L. 3438 [138 3—3]

Jego Ekscelencyz Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej 21 lutego 1898 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy tutejszym ck. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym Prezydznta tegoż Sądu dr. Adolfa Sahanka, a zastępcami Przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Juliusza Giżowskiego, i dr. Eugeniusza Zwisłockiego.

Sambor, 6 stycznia 1898.

L. 8586 [43 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że wszelkie wpisy w rejestrze handlowym i rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tutejszego Sądu będą w roku 1898 ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej“ i w dzienniku „Przegląd prawa i administracyi“ we Lwowie

Sanok, 31 grudnia 1897.

L. 23802 [94 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Nathana Feldmanna, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Benzion Rosenzweig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z 26 listopada 1897 l. 22260 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Blumenfelda z zastępstwem adwokata dr. Reisnera i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 grudnia 1897.

L. 13957 [51 2—3]

Nieznanego z miejsca pobytu Onufrego Dorosz z Uwsia zawiadamia się, iż celem doręczenia uchwały z dnia 3 września 1897 l. 10066 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Matwija Dyczka z Uwsia.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 19 listopada 1897.

L. 26514 [6 2—3]

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Israela Winera, że na prośbę Kasy zaliczkowej w Nadwórnie wydano przeciw niemu d. 23 maja 1896 do l. 11314 uchwałę dozwalającą egzekucyę mobilarną i realną i doręczono takową ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Komarnickiemu z zastępstwem tut. adwokatowi S. Blansteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 4 grudnia 1897.

L. 24536 [64 2–3]

C. k. ąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Nusena Barana w Kołomyi przeciw Szmerlowi Foglowi o 1045 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogel adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi, nakaz zapłaty z 24 grudnia 1897 l. 24036 dla Szmerla Fogla przeznaczony.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 2227 [137 3—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent ck. Wyższego Sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej, d. 24 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych przy ck. Sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, a zastępcami jego radców Sądu krajowego Jana Staruszkiewicza, Romana Jamińskiego, Antoniego Bośniackiego, Filemona Wichańskiego i Karola Kopietz.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego.

Sanok, 6 stycznia 1898.

L. 6473 [14 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwał tabularnych z dnia 10 maja 1896 l. 3266, 3267, 3269 i z dnia 12 maja 1896 l. 3383, ustanawia Wasyla Procyka z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Zahorodnego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896,

L. 5526 [18 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomka Hojdycza, że w sprawie spadkowej po Orynie Hojdyczu w Żegiestowie w dniu 23 lutego 1895 bez pozostawienia ostatniej woli zmarłej właścicielce połowy realności pod Nr. 53 w Żegiestowie Leszko Sobczak kuratorem dla niego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 2 października 1897.

L. 24535 [63 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie A. Büschla przeciw Szmerlowi Fogel o 525 zł. 50 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogla adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi i nakaz zapłaty z 15 grudnia 1897 l. 23 530 dla Szmerla Fogla przeznaczony.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 80248 [59 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Gal. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1350 zł. aw. adw. dr. Sleczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, 24 grudnia 1897.

L. 7766 [31 3–3]

Zawiadamia się nieobecnego Edwarda Józefa Stiebera, że w sprawie Stanisława Gutowskiego przeciw Stanisławie Więckowskiej pto 400 zł. ustanowiono dlań celem doręczenia rezolucyi 13785 1896 kuratorem ad actum adw. dr. Dawida w Nowym Sączu, któremu potrzebnej informacyi na czasie udzielić winien.

C. k. Sąd powiatowy m. dlg.

Nowy Sącz, 30 czerwca 1897.

L. 14428 [67 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Maryi Waleryi dw. im z Paneszów Kubisztal o wykreślenie różnych sum ze stanu biernego realności, objętej wykazem hipot. l. 30 ks. gr. gm. katastralnej Sambor miasto i zaintabulowania w stanie biernym tej real. prawa hipoteki dla sumy 6000 koron, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama, Herscha dw. im. Hanela kuratorem adw. dr. Budzynowskiego w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kuranda tus. uchwałę z d. 29 sierpnia 1896 l. 11047 zezwalającą na nadmienione wpisy i zawiadamia o tem kuranda.

Sambor, 30 października 1897.

(224)

Adwokat z Trembowli p. Józef Lacek zamierza przesiedlić się z d. 10 marca 1898 do Tarnopola.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

(223)

Adwokat w Winnikach p. dr. Adolf Dawidowicz zamierza przesiedlić się z dniem 22 lutego 1898 do Wiednia.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 4 grudnia 1897.

(221)

P. dr. Leon Goldfarb adw. w Sokalu zamierza przesiedlić się z dniem 16 stycznia 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 23 października 1897.

(222)

P. dr. Dyonizy Jamiński adw. w Rawie zamierza przesiedlić się z d. 3 marca 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

(220)

P. dr. Leiba (Leon) Weihrauch wpisany został z d. 18 grudnia 1897 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18 grudnia 1897.

L. 30512 (96 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kościa Karczmaryka, że w sprawie tabularnej Wasyla Karczmaryka o wpis prawa własności do posiadłości whl. 126 ks. gr. gm. Stubno objętej, został dla niego adw. dr. Angerman ustanowiony kuratorem ad actum.

Wzywa go się przeto, ażeby p. kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, względnie tut. Sądowi innego przedstawił pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym sam sobie przypisać będzie musiał ewentualne szkodliwe następstwa.

Przemyśl, 30 listopada 1897.

L. 6989 [50 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z d. 17 grudnia 1894 l. 9779 w sprawie Aby Schwindlera o wpis prawa zastawu dla sumy 400 zł. aw. w stanie biernym połowy ciała hipotecznego lhw. 80 i 81 ks. gr. gm. Mchawa objętych Hrycia Pietrów własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy kuratoram Iwana Hryszko z Mchawy.

O czem się Hrycia Pietrów celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Baligród, 23 września 1895.

L. 17541 (93 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z pobytu i miejsca nieznanego Jana Bulwińskiego, tudzież spadkobierców jego również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że dla tegoż ustanowiliśmy celem doręczenia temuż naszej uchwały z 15 maja 1897 l. 8057 zarządzającej wpis prawa własności do części sumy 125 zł. o to do wysokości sumy 27 zł. na rzecz Franciszka Dussbergera w stanie biernym połowy realności whl. 1084 ks. gr. gm. Przemyśl objętej Julii Bulwińskiej własnej, na rzecz Samuela Stummera kuratora w osobie adw. dr. Stanisława Angermanna.

Przemyśl, 25 września 1897.

L. 15382 (95 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Józefa i Anny z Jaroszów Paluchów o zaintabulowanie ich za współwłaścicieli części realności objętej wykazem hip. l. 135 ks. gr. gm. kat. Sambor dzieln Zamiejskiej dotąd Macieja Prętkiewicza i innej własnej ustanawia temuż z miejsca pobytu niewiadomemu Maciejowi Prętkiewiczowi kuratorem Józefa Prętkiewicza rolnika w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kuranda ts. uchwałę z dnia 3 kwietnia 1897 l. 4368 zezwalającą na powyż nadmienioną intabulacyę i zawiadamia o tem kuranda.

Sambor, 30 października 1897.

L. 46682 (131)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 21 lipca 1897 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie Naftali Gottlieb, zanotowano, iż dzierżawa młyna parowego przestała być przedmiotem przedsiębiorstwa tej firmy.

Lwów, 9 sierpnia 1897.

L. 6125 (105)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Hirnik o zaszłej 6 lutego 1896 śmierci matki jej Katarzyny Feszczur i wzywa ją, ażeby w przeciągu roku oświadczyła się do spadku po tejże pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone z p. Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Olesko, 28 września 1897.

L. 24730 (92)

W roku 1898 umieszczane będą przez tut. sąd ogłoszenia dotyczące wpisów do rejestrów handlowych w Gazecie Lwowskiej i Przeglądzie prawa i administracyi a wpisów odnoszących się do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych w Gazecie Lwowskiej.

Z ck. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 4 stycznia 1898

L. 80246 (129 1—3)

C. k. Sąd krajowy j. handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Gal. Kasy oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto. 450 zł. aw. adw. dr. Steczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacye udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, 24 grudnia 1897.

L. 4977 (104)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maruńkę Łyzunową, że celem doręczenia jej uchwały dozwalającej na wpis prawa własności połowy ciała hip. lwyk. 508, połowy ciała hip. 1251, 1|4 części ciała 1252 i 70| 71400 części wyk 204 kgr. Batiatycze z d. 6 marca 1897 l. 1305 ustanowił kuratorem Emila Łapickiego w Mostach wielkich.

Mosty w., 28 lipca 1897.

L. 33159 (115)

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 28 października 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma „Izak Kneppel“ właściciel cegielni parowej w Pikulicach.

Przemyśl, 11 grudnia 1897.

L. 22268 (114)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż d. 10 listopada 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych „firma Ozyasz Moritz„ handel korzenny, nafty i soli krajowej w Jarosławiu.

Przemyśl, 4 grudnia 1897.

L. 23325 (113)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż d. 8 grudnia 1897 wykreśloną została z rejestru handlowego dla firm spółkowych „firma Dom komisowy i spedycyjny“ Jakóba Spetta i Izydora Mendercza w Przemyślu.

Przemyśl, 18 grudnia 1897.

L. 4863 (139)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w sprawie spadkowej Reizli Schwarz ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy Herscha Brocha adw. dr. Marka Parnasa kuratorem ad actum w Tarnopolu celem doręczenia ts. uchwały z d. 23 stycznia 1897 l. 311 w powyższej sprawie spadkowej wydanej.

Tarnopol, 21 sierpnia 1897.

L. 10955 (170 1—3)

Józefa Tokarza z Kolbuszowej górnej uznano za umysłowo chorego, kuratorem jest Jędrzej Wąsik z Kolbuszowy górnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 23 grudnia 1897.

L. 14131 (160)

C. k. sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że jawna spółka handlowa „E. Steuermann et Lipschitz“ przez wzajemną ugodę została rozwiązana i likwidacya wdrożoną i że przy rozwiązaniu spółki przez wzajemną ugodę spólników ustanowiony został dr. Józef Steuermann adwokat w Samborze likwidatorem.

Sambor, dnia 6 listopada 1897.

L. 15902 (197 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z d. 6 grudnia 1896 l. 19993 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Lipy Silbera kuratorem p. adw. dr. Eugeniusza Pietrusiewicza ze Sokala

O czem się go w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokal, 29 sierpnia 1897.

L. 6867 (106 1—2)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wasyla Procyszyna i Hapkę Procyszyn z Przewłocznej, że tusądowe uchwały tabularne z 21 czerwca 1895 l. 3907, z 30 czerwca 1895 l. 4312, z 7 lipca 1895 l. 4682, 4683, z 20 lipca 1895 l. 4744, 4745 i 4736 z 22 września 1895 l. 6607 o 6608 i z 7 października 1895 l. 7358 dla pierwszego przeznaczone, tudzież uchwałę z 30 maja 1895 l. 3292 dla ostatniej przeznaczoną, ustanowionemu kuratorowi Stefanowi Kirykowi doręczono.

Olesko, 8 listopada 1897.

L. 6445 (171 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę z Mendyków Kozłową, że celem doręczenia jej tut. sąd. rezolucyi tabularnej z dnia 11 września 1896 l. 12371 adw. dr. Feuereisen kuratorem ustanowiony został.

Podgórze, dnia 29 maja 1897.

L. 9177 (168 1—3)

Sąd kalwaryjski ustanawia tutejszego notaryusza Lisowskiego kuratorem dla niewiadomej z pobytu Maryi Barber w sprawie egzekucyjnej Józefa Wolfa przeciw Abrahamowi Barberowi i wspóln. pcto 174 zł. w. a.

Kuratorowi temu doręcza się rezolucyę z dnia dzisiejszego dozwalającą przemiany prowizorycznego zajęcia na egzekucyjne.

Kalwarya, 17 grudnia 1897.

L. 25977 (162)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że stosownie do postanowienia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 27 grudnia 1897 l. 13755 wpisy do rejestru handlowego wnoszone w roku 1898 ogłaszać będzie w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ i gazety wiedeńskiej, zaś wpisy w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów, 31 grudnia 1897.

L. 60173 (150)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że zaprotokołowaną w rejestrze handlowym dla firm spółkowych tom II. strona 100 firmę H. Wassermann i Spółka przedsiębiorstwo spedycyjne we Lwowie w dniu 20 września 1897 wykreślono z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Lwów, 2 października 1897.

L. 20860 (140 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanawia w sporze wekslowym Towarzystwa kredytowego w Husiatynie przeciw Abie Rosenblatt i Eni Rosenblatt o zapłacenie 117 zł. aw. zpn. kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu zwanego Aby Rosenblatta adw. dr. Sygalla z podstawieniem adw. dr. Czekaluka w Tarnopolu zamieszkałych.

Wzywa się przeto Abę Rosenblatta, by się do kuratora zgłosił, lub sądowi innego umocowanego wymienił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, 19 grudnia 1897.

L. 6764 (158 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Kunegundy 1o Szczurowej 2o Szydłowej o uznanie Łukasza Szczura za umarłego celem przeprowadzenia postępowania spadkowego, wzywa każdego, któryby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu i o miejscu pobytu nieobecnego Łukasza Szczura, urodzonego w Żeglcach w r. 1815 w okręgu ck. sądu powiatowego w Krośnie, który przed 30 latmi ze Żeglec się wydalił i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie podał, aby o tem sąd tutejszy lub też ustanowionego kuratora adw. dr. Chwalibega w Jaśle zawiadomiła to do dnia 31 marca 1899, gdyż inaczej po upływie tego terminu na ponowne żądanie Kunegundy 1o Szczurowej 2o Szydłowej nastąpi uznanie powyż wymienionego za zmarłego.

Jasło, 2 października 1897.

L. 12845 (159)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru spółek handlowych wpisaną została firma „Klein Graubart et Neuman“ rozpoczętej d. 1 stycznia 1898 spółki handlowej z siedzibą w Skolem celem prowadzenia przedsiębiorstwa dzierżawy prawa propinacyi w miejscowościach: Skole miasteczko, Skole wieś, Kalne, Hutar Tucholka, Pławie Orawa, Orawczyk, Tysowiec, Korostów, Koziowa, Hołowiecko, Grabowiec Skolski, Ryków, Dembina, ad Synowudzko, Hrebenów, Pohar, Demnia ad Pobuk, Smorze miasto, Smorze górne, Smorze dolne, Annaberg, Felizienthal Klimiec, i Karlsdorf.

Jawnymi członkami spółki są Wolf Klein Zacharjasz Graubart i Izak Neuman, kupcy i dzierżawcy propinacyi w Skolem zamieszkali.

Firmę podpisywać będą zbiorowo wszyscy trzej spólnicy w ten sposób, że pod napisem przez kogokolwiek lub pod wyciśniętym stampilią tekstem „Klein Graubart et Neuman“ każdy ze spólników swój podpis umieści.

Sambor, 25 września 1897.

Doniesienia prywatne.

Powieść Henryka Sienkiewicza

„KRZYŻACY“

wychodzi

w „Tygodniku Illustrowanym“.

Prenumeratę przyjmuje

Główny skład i ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9, kwartalnie w miejscu zł. 3.60, na prowincyi zł. 4.20. 79

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego

Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct do 3 zł.

J. Ihnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11 KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE, Rynek 3. PRZEMYSL, ul Franciszkańska 24.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kupię Tarantas lub lekki wózek na resorach. Wałowa 23, I. p. 74

Pracowita najlepszych przymiotów niewiasta z zacnej familii, skutkiem nagłego ciosu osierocona, szuka miejsca do wszelkich zajęć domowych pod skromnymi warunkami, przy jednej lub dwóch osobach. Zgłoszenia Marya Jankiewicz, Sambor, Poste restante.

Erazma Rotterdamczyka pisma 11 tomów 1703 — 1706 są do sprzedania. Wolniewicz ul. Pełczyńska Nr. 1. 75

Nad wyraz przykre rozczarowanie listu nie było, nie do opisania trwoga dręczy mnie. Co drugi dzień dowiadywać się listu będę. Jaki stan? Tęsknię bardzo. Maciej.

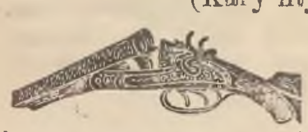
Zdolnych kolporterów

za kaucyą poszukuje Ajencya dzienników, Pasaż Hausmanna 9. 33

Filip Poschinger

Fabryka strzelb w Ferlach

(Karyntya)



odznaczona wielu medalami i złotym krzyżem zasługi i koroną poleca znakomicie wykonane strzelby, dobrze ostrzelane, w c. k. zakładach doświadczalnych urzędownie wypróbowowane pomiernych cenach. Za dobrą robotę i dobre strzały gwarantuję.

Cenniki darmo. 80

HOTEL BELLEVUE

Cukiernia

Józefa Brzeziny

we Lwowie, ul. Hetmańska 12

poleca 63

ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekolade Sucharda.

Zamówienia miejscowe i na prowincyę wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 1 stycznia 1898 r.

piwo własnego wyrobu w beczkach i flaszkach.

Zamówienia przyjmują:

1. Centralne biuro, ul. Kleparowska, l. 8,
(dawniej browar Lilienfelda)
2. Browar Pohulanka,
(dawniej browar Jana Kleina)
3. Browar w Lesienicach.

Odbiorcom od dziesięciu butelek począwszy piwa, dostawia się bezpłatnie do domu. 71

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

Lwów, plac Maryacki 10

poleca naturalne, czyste 56

wina

reńskie, austryackie, węgierskie francuskie hiszpańskie w najlepszej jakości.

Wina naturalne, nie zaprawiane alkoholami, bez jakichkolwiek przymiesz k po cenie możliwie niskiej; że wszystkie wina jakie utrzymuję na składzie, są naturalne i prawdziwe, ii tylko z winogron otrzymane, bezwarunkowo ręczę — Cenniki na żądanie wysyłam odwrotnie.

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą nowe tutki z bibułki egipskiej **Niemojowskiego**.
Smak łagodny i przyjemny. 16
Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutce jest nazwisko S. W. NIEMOJOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

Arcyks. Eugeniusza pomnikowe losy. Ciągnienie 11 lutego.

Główna wygrana 75.000 koron

Losy po 50 ct. polecają: M. Jonasz, Kitz & Stoff, M. Klarfeld, Kormann & Feigenbaum, Gustav Max, Samuely & Landauer, Schellenberg & Kreyser, Aug. Schellenberg & Sohn, Sokal & Lilien, Jacob Stroh. 62

Ogłoszenie.

Dnia 23 stycznia b. r. o godz. 6 wieczór odbędzie się

II. Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Baranowie w kancelaryi tegoż Towarzystwa.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1897 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
2. Uchwała względem rozdziału czystego zysku r roku 1897. 67
3. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy.
4. Wnioski członków.

Baranów, dnia 11 stycznia 1898.

Prezes: S. Lieblich.

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie zaprasza niniejszem członków stowarzyszenia na

XIX Zwyczajne Walne Zgromadzenie

dnia 30 stycznia 1898 o godz 4 popołudniu w biurze Stowarzyszenia przy ulicy Zdrojowej l 5 odbyć się mające,

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Zarządu z obrotu interesów z roku 1897.
2. Bilans za rok 1897.
3. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1897.
4. Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej absolutoryum.
5. Wybór dwunastu członków Rady nadzorczej i pięciu członków Zarządu na lat trzy.
6. Uchwalenie względnie przedsięwzięcie kroków sądowych celem uzyskania odszkodowania wynikłego z powodu wbrew statutowego postępowania byłej Rady nadzorczej i Zarządu.
7. Wnioski członków stowarzyszenia

Dr. Goldhammer.

Tarnów, 2 stycznia 1898. 72

Walne zebranie

członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 23 stycznia 1898 w Rzeszowie o godz. 5 popołudniu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1897, przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1897.
2. Wybór Dyrekcyi i rady nadzorczej.

Rzeszów, dnia 1 stycznia 1898.

Za radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. 76

Sekretarz: Fett. Przewodniczący: Hornung.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.